

Wyd. A | Łódź, poniedziałek 1 września 1973 roku | Cena 1 złoty
Rok XXXI | Nr 190 (8188)

PIERWSZY DZIEŃ TYGODNIA

Polska delegacja partyjno-rządowa przybyła do DRW

Na zaproszenie KC Partii Pracujących Wietnamu i rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu przybyła 30 bm. do Hanoi polska delegacja partyjno-rządowa na obchody 30-lecia DRW. W skład delegacji na której czele stoi sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz, wchodzi m. in. członek KC PZPR, minister pracy, płac i spraw socjalnych, Tadeusz Rudolf, pierwszy zastępca kierownika wydziału zagranicznego KC PZPR Henryk Zebrowski.

KSIAŻE FILIP ZAPROSZONY DO WARSZAWY

Dzisiaj przybywa do Warszawy, na zaproszenie Rady Państwa książe Edynburga Filip, małżonek królowej brytyjskiej Elżbiety II. Książę Filip przybywa do stolicy Polski po kilkudniowym pobycie na Wybrzeżu Gdańskim, gdzie jako przewodniczący Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej uczestniczył w III mistrzostwach Europy w powołaniu zaprzęgami. W niedzielę, 31 sierpnia książę Filip odwiedził Park Narodowy w Białowieży, gdzie zwiedził rezerwat żubrów, interesując się polskimi doświadczeniami w zakresie ochrony naturalnego środowiska człowieka.

W najbliższych dniach rozdzielenie wojsk na Synaju

J. ARAFAT ZAPOWIADA WALKĘ „DO ZWYCIĘSKIEGO KOŃCA”

Sekretarz stanu USA Henry Kissinger, kontynuując swą misję na Bliskim Wschodzie. W niedzielę w godzinach popołudniowych przybył na ponownie do Aleksandrii, gdzie przeprowadził rozmowy z prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem, po czym wieczorem powrócił do Izraela.

Przed rozpoczęciem kolejnej tury rozmów, prezydent Sadat i H. Kissinger udzielił odpowiedzi na pytania dziennikarzy. Sekretarz stanu USA stwierdził, że rokowania egipsko-izraelskie „nie znajdują się w impasie i nie występują w nich żadne problemy nie do przewyżczenia”. Wyraził też opinię, że porozumienie tymczasowe będzie mogło być parafowane w najbliższych dniach. Obecnie, jak stwierdził sekretarz stanu, przedmiotem dyskusji są „bardzo skomplikowane problemy techniczne”.

Izba Morska odroczyła proces w sprawie wypadku na Motławie

Przed rozpoczęciem kolejnej tury rozmów, prezydent Sadat i H. Kissinger udzielił odpowiedzi na pytania dziennikarzy. Sekretarz stanu USA stwierdził, że rokowania egipsko-izraelskie „nie znajdują się w impasie i nie występują w nich żadne problemy nie do przewyżczenia”. Wyraził też opinię, że porozumienie tymczasowe będzie mogło być parafowane w najbliższych dniach. Obecnie, jak stwierdził sekretarz stanu, przedmiotem dyskusji są „bardzo skomplikowane problemy techniczne”.

Pierwsza Polka przepłynęła Kanał La Manche



Z Calais we Francji dotarła do Poznania wiadomość, iż Teresa Zarzeckańska w dniu 30 sierpnia br. przepłynęła Kanał La Manche z miejscowości Dover w Anglii do Calais (Francja) w czasie 11 godz. i 10 min. Jest to rekord krajowy

V. Goncalves szefem sztabu PINHEIRO DE AZEVEDO PREMIEREM PORTUGALII

Zgodnie z decyzją rady rewolucyjnej, zebranej na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia, prezydent Costa Gomes mianował szefem sztabu generalnego sił zbrojnych generała Vasco Goncalvesa, którego na stanowisku premiera zastąpił szef sztabu generalnego marynarki wojennej admirał Pinheiro de Azevedo. Decyzja ta została zakomunikowana w Lizbonie w piątek. Jednocześnie postanowiono dokonać reorganizacji tego organu, zgodnie z uchwałami, jakie podjęło zgromadzenie delegatów ruchu sił zbrojnych, które odbyło się w dniu 5 września.

Nominacja gen. Vasco Goncalvesa na kluczowe stanowisko szefa sztabu generalnego sił zbrojnych, powitana przez cywilne i wojskowe siły poparli Ruchu Sił Zbrojnych (MFA) w rewolucji portugalskiej, wywołała natychmiastowe reakcje rozłamowej grupy majora Melo Antunesa i przywódców socjaldemokratycznych. Ugrupowanie Antunesa, które stopniowo w ciągu ostatnich dni z dziełem do sekcji lub ominięto otłoczone, byłych członków rady rewolucyjnej, ogłosiło komunikat zapowiadający bojkot decyzji rady.

Łądowanie na Mont Blanc

W czwartek na najwyższym szczyście Europy — Mont Blanc — wyładował śmigłowiec armii włoskiej. Osadził on na wysokości 4,810 metrów Helikopter „AV 308 A L” wyposażony jest w silnik o mocy 317 km. Śmigłowców tego typu używa się w akcjach ratowniczych.

Zegnajcie wakacje! 2 mln uczniów szkół średnich rozpoczyna dziś naukę

KONIEC WAKACJI DLA MŁODZIEŻY STARSZEJ. I WRZEŚNIA ROZPOCZYNA NAUKĘ 2 MLN UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH. DLA 700 TYS. UCZNIÓW KLAS PIERWSZYCH TYCH SZKÓŁ BĘDZIE TO POCZĄTEK WYŻSZEJ FAZY EDUKACJI.

W szkołach zawodowych, liceach, technikum i szkołach zasadniczych zdobywać będzie przygotowanie fachowe ponad 1,600 tys. młodzieży. Wielu uczniów podejmie naukę w nowych gmachach szkolnych i warsztatach bogato wyposażonych w pomoce naukowe, aparaty i urządzenia produkcyjne.

Dażymy do tego, by coraz lepiej kształcić fachowców, by ich przygotowanie odpowiadało potrzebom naszego przemysłu. Z tą myślą wprowadza się, tytułem eksperymentu, w 50 wybranych szkołach zawodowych nowe programy kształcenia, dające młodzieży szerszą — ogólną wiedzę fachową. Ta forma kształcenia opierać się będzie na bliskiej współpracy z przemysłem, w którym odbywać się będzie (w końcowej fazie kształcenia) przygotowanie młodzieży w takich specjalnościach, jakie są potrzebne konkretnym zakładom.

W liceach ogólnokształcących podejmuje naukę ponad 480 tys. dziewcząt i chłopców, przyszłych kandydatów na studia wyższe. Bardzo to rok wyjątkowej pracy dla uczniów klas najstarszych przygotowujących się do egzaminu dojrzałości.

Coraz większa uwaga zwracana jest na rozwijanie zdolności i zainteresowań uczniów. Młodzież wstępująca do liceów trafia do oddziałów matematyczno-fizycznych, humanistycznych i biologiczno-chemicznych.

„Dni Polskie” w Hamburgu

W Hamburgu pierwszy burmistrz i przewodniczący senatu Hans-Ulrich Klöse dokonał otwarcia wystawy „Ty i swój świat”. Na uroczystości obecny był minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej PRL, Jerzy Olszewski, stojący na czele delegacji, która przybyła na „Dni Polskie” do Hamburga.

„Polska dla ciebie i twojego świata” — to największa ekspozycja w ramach wystawy, w której oprócz gospodarki biora także udział Dania i Holandia.

Promocja oficerów WP



31 bm. w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Radiotechnicznych w Jeleniej Górze odbyła się promocja na oficerów. Mianowania dokonał minister Obrony Narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski.

N.Z. Ppor. inż. Jerzy Kasoń otrzymał od ministra medal i nagrodę za wyniki w nauce i szkoleniu. CAF — Wotoszczuk

Gen. W. Jaruzelski złoży wizytę w Norwegii

Na zaproszenie ministra obrony narodowej Norwegii — Alfa Jakoba Postorveilla w drugiej połowie września br. uda się z oficjalną wizytą do Norwegii minister obrony narodowej PRL generał armii Wojciech Jaruzelski.

Władzę przejęła junta wojskowa. Zamach stanu w Peru

Sily zbrojne Peru dokonały zamachu stanu obalając prezydenta Juana Velasco Alvarado. Władzę objął dotychczasowy premier, generał Francisco Morales Bermudez. Jak oświadczył rzecznik armii, były prezydent został internowany w swej posiadłości w Chacabaco, 25 km od Limy. Jednocześnie ogłoszono manifest dowódców 5 okręgów wojskowych Peru, wzywając do podległości dla Bermudeza. Senatariusze manifestu stwierdzają, że postanowili dokonać „rewolucyjnego przewrotu w celu wzmocnienia kultu jednostki i odchylenia

W procesie rewolucyjnym”. Autorzy manifestu wyrażają zaufanie dla Bermudeza oraz nadzieję, że zadacie o czyny na służbom dażeniom narodu, sił zbrojnych i policji Peru.

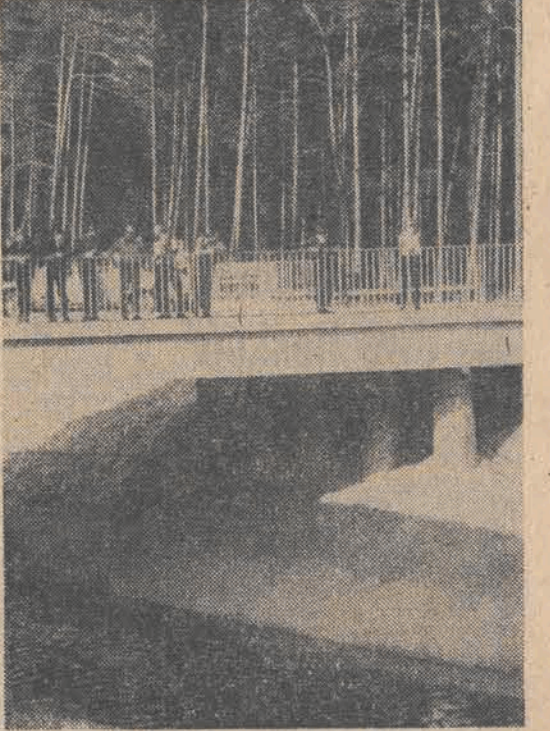
Wody

Widawki

płyną już

nowym

korytem



Na zdjęciu Widok z nowego mos-tu, na nowy nurt „Widawki”. Fot.: B. Dużyński

W rejonie budowy Zespołu Górniczo-Energetycznego „Belchatów”, w pierwszym roku oficjalnego rozpoczęcia realizacji tej ogromnej inwestycji, zaangażowanych jest już 16 przedsiębiorstw o różnych specjalnościach. Każdy robi swoje, a generalni inwestorzy przyszłej kopalni i elektrowni czuwają by harmonogramy robót były dotrzymywane z dokładnością komputerową.

Jak na każdej nowo „rozkręcaanej” inwestycji, nie zawsze się to

w pełni udaje, ale są odcinki robót, na których nie może być terminów „elastycznych”, gdyż od nich zależy możliwość wykonania robót następnych. Do takich robót, obok budowy placu montażowego pod pierwszą komarkę nadkładu, należy odwodnienie całego złoża wezła w rejonie odkrywkii „Belchatów”, oraz rejonu pierwszego wlotu i placu montażowego. Przez ten właśnie teren gdzie wkrótce stanie na ostromy kombin wydobyczy do niedawna snokoinie, wilo sie dzikie, romantyczne koryto rzeki Widawki.

Piątek 29 sierpnia będzie dla zespołu budowniczych zagłębiam belchatowskiego dnem unamietniowym we wszystkich kronikach. W dniu tym nastąpiło oczekiwane z drżeniem serc przełożenie nurtu rzeki ze starego do nowego, jakże odmiennego koryta.

Teren pod nowe koryto rzeki, lenicwy wykarczowali w 1974 roku. Od początku 1975 r. założę „Hydrobudowy nr 1” rozpoczęły prace przygotowawcze, które miały porównać przebieg nurt rzeki na odcinek plachów, które nigdy dotąd nie widziały wody. Od kwietnia gdy założona otrzymano nowoczesne komarki i soveharki roboty ruszły całą parą. Terminy przełożenia rzeki planowane początkowo na koniec roku, w porozumieniu dyrekcji kopalni i „Hydrobudowy”, zmieniono na sztywny termin 31 sierpnia br. Załoga „Hydrobud-

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESTIE

W 244 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.16, zajdzie zaś o godz. 18.35.

Imieniny obchodzą
Bronisław, Idzi
Dyżurny synoptyk

przewiduje następującą pogodę: Zachmurzenie małe. Temperatura od plus 12 do plus 26 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich. Jutro nadal słonecznie i ciepło. Temperatura bez większych zmian. Ciśnienie wczoraj o godz. 19 — 746,7 mm.

Ważniejsze rocznice

1939 — Agresja Niemiec hitlerowskich na Polskę. Wybuch II wojny światowej

Taka sobie myśl

Dobry jest ten, kto nie tylko nie krzywdzi, ale i nie chce krzywdzić.

Uśmiechnij się



Jak najwcześniej zaopatrzyć rynek wewnętrzny

Przygotowania do skupu ziemniaków

Zbiór ziemniaków wczesnych odniam prowadzi się już od kilku tygodni z przeznaczeniem na bieżące

zaspokojenie potrzeb rynku i gospodarstw domowych. Młode kartofle stanowią jednak niewielką pozycję

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przemówienie papieża Pawła VI

Przemawiając 31 sierpnia w przededniu 36 rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej do 8 tys. wiernych zgromadzonych w Castel Gandolfo, papież Paweł VI wezwał do pokoju i pojednania między ludźmi. Papież przypomniał, że w wielu punktach świata wybuchają starcia zbrojne, które mogą doprowadzić do konfliktu o niebezpiecznych skutkach. Paweł VI podkreślił też znaczenie patriotyzmu, który daje narodowi jedność i siłę.

Kara śmierci dla dwu Basków

Sąd wojskowy w Burgos ogłosił w piątek wyrok w procesie dwóch młodych Basków — członków podziemnej baskijskiej organizacji ETA. Staneli oni pod zarzutem zamordowania policjanta w kwietniu 1974 r. Sąd uznał ich winnymi i skazał 33-letniego Jose Antonio Gardemdia i 33-letniego Angela Oteagui na karę śmierci.

Ochrona fok

Szwedzki Urząd Ochrony Przyrody wyznaczył 22 nowe rejonu ochrony fok białych na południowo-wschodnim wybrzeżu Szwecji, od Norrköpingu po Uppsala. Podobne rejonu istnieją już na zachodnim wybrzeżu, wzdłuż cieśnin duńskich. W okęgach tych — bogatych w skaliste wysepki, na których przyczodza na świat młode fok — nie wolno przebywać ludziom, nie można też przepływać w ich pobliżu lodźmi motorowymi. W pasie ochrony fok samoloty nie mogą przelatywać na niższej wysokości niż 1000 metrów.

Łódzkie postulaty na temat nowego rozkładu PKP

Wydział Komunikacji Urzędu Miasta Łodzi za pośrednictwem Oddziału Ruchowo-Handlowego PKP w Łodzi przedstawił DOKP Warszawa nasze postulaty do nowego rozkładu jazdy, który wkrótce będzie opracowywany na sezon lato — zima 1976.

Kronika wypadków

- Podczas padającego w sobotę 30 sierpnia br. na terenie łódzkiego województwa miejskiego ulwanego deszczu miały miejsce 22 wypadki. Świadczy to wyraźnie o tym, że kierowcy nie potrafili jeździć w takich warunkach i nie zachowują środków ostrożności. I tak, owego dnia o godzinie 13.35 w Pabianicach na skrzyżowaniu ul. Wielkiej i Żukowa kierujący „Fiatem” FA 0480 Henryk F. wymusił pierwszeństwo przejazdu i spowodował zderzenie z motocyklem „Gazela” FA 0667. Kierowca motocykla Jan S. po przewiezieniu do szpitala zmarł.
- Wczoraj o godz. 10.25 w Pabianicach na skrzyżowaniu ul. Żukowa i Mielczarskiego motorocyklisty zderzyli się z przystanku i spowodowali upadek na torowisku dwóch pasażerów, którzy doznaali skutkiem tego obrażeń.
- Godz. 13.10 skrzyżowanie ul. Limanowskiego i Mokrej. Kierowca „Syreny” IW 3343 Jerzy B. jadąc nieostrożnie w czasie ulwanego deszczu spowodował zderzenie z „Trabantem”. Pasażerka „Trabanta” Maria Z. doznała wstrząszenia mózgu i przewieziona została do Szpitala im. Błęgasńskiego.
- Godz. 15.10 skrzyżowanie ul. Główniej i Próchnickiej. Wjechał na przejeżdżając przy czerwonym świetle kierowca „Fiatu” 3340 Andrzej S. i spowodował zderzenie z innym „Fiatem”, którego dwójce pasażerów doznało obrażeń ciała.
- Godz. 15.30 w Zgierz przy ul. A. Lewickiej na skutek wyładowania atmosferycznego zapadła się rozdzina Strzyżki. Zmarli kierowca i pasażerowie.
- Godz. 15.50 ul. Czapli 5. Na skutek wyładowania atmosferycznego spaliła się stodoła ze zbożami należąca do Stanisława G. Straty ok. 60 tys. zł.
- Świadkowie przewrócenia się pasażerki w autobusie linii „B” kłómiło miejsce 30 sierpnia br. o godz. 11.50 na ul. Zachodniej przy ul. Ostrodowej prosiła o zgłoszenie się w BKRD MO ul. Władysław Bytomskiej 60, tel. 710-62. (m)

DO TRANSPORTU RANNYCH WYKORZYSTANO AUTOBUS MPK

W piątek, 29 sierpnia br. o godz. 14.20 w stojącej na przystanku tramwaj linii 45 uderzył tramwaj 22. Kierowca miał miejsce na ul. Zachodniej przy ul. Lutemierskiej. W jej wyniku 33 osoby zostały rane — w tym trzy osoby wymagają leczenia szpitalnego. Zaalarmowany o wypadku lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego wyjechał z karetą sanitarną. Zabrali oni do szpitala najbardziej potrzebujących pomocy. Choć więcej osób wymagało opatrzenia nie można było ich zabarać. Inne karetki były zajęte wizytami. W tej sytuacji jeden z lekarzy Pogotowia Ratunkowego zatrzymał autobus MPK. Jego pasażerowie natychmiast opuścili pojazd, gdy usłyszeli, że ma być wykorzystany do przewozu ofiar katastrofy tramwajowej. Czerwony autobus z włączonymi światełkami i sygnalem dźwiękowym przewiózł pod opieką lekarza i dwóch sanitariuszy 27 osób poszkodowanych w wypadku. Po udzieleniu im pomocy lekarskiej w ambulatorium Stacji Pogotowia Ratunkowego wszyscy zwolnieni zostali do domów.

Przekazano wszczęta postępowanie w sprawie ustalenia przyczyn katastrofy tramwajowej.

Produkcja i przetwórstwo mleka Program rozwoju kultury fizycznej i zaopatrzenie ludności

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, w piątek Prezydium Rządu, zgodnie z harmonogramem realizacji uchwał XV Plenum KC PZPR, rozpatrzyło przedstawiony przez ministra rolnictwa, program rozwoju produkcji i przetwórstwa mleka do 1980 roku. Zakładano wzrost produkcji mleka przyśpieszenie wydajności upraw pastewnych i użyciu zielonych oraz dalszą mechanizację zbiorów. Na przemyśle spożywczym należono, obojętnie wydawnego zwiększenia dostaw uszlachetnionych produktów mleczarskich.

Przygotowania

(Dokończenie ze str. 1) Jak informuje rzecznik prasowy rządu, w piątek Prezydium Rządu, zgodnie z harmonogramem realizacji uchwał XV Plenum KC PZPR, rozpatrzyło przedstawiony przez ministra rolnictwa, program rozwoju produkcji i przetwórstwa mleka do 1980 roku. Zakładano wzrost produkcji mleka przyśpieszenie wydajności upraw pastewnych i użyciu zielonych oraz dalszą mechanizację zbiorów. Na przemyśle spożywczym należono, obojętnie wydawnego zwiększenia dostaw uszlachetnionych produktów mleczarskich.

kultury fizycznej i turystyki w latach 1976-1990”. Myślą przewodnią programu jest zapewnienie — poprzez działalność organizatorską państwa, zespoloną z aktywnością społeczną — racjonalnego zaspokajania potrzeb społeczeństwa w tym zakresie. Przewiduje się rozwój bazy materialnej i produkcji sprzętu, ulepszenie masowych form rekreacji ruchowej oraz zapewnienie sportowi polskiemu wysokiej pozycji w świecie. Prezydium Rządu udzieliło wytycznych do dalszych prac nad programem.

W kolejnym punkcie porządku dziennego rozpatrzone zostały sprawy związane z rozwojem produkcji i skupu ziemiaków oraz zapewnienie sprawnego zaopatrzenia ludności, zwłaszcza w dużych ośrodkach przemysłowych. Przyjęte postanowienia powinny przyczynić się do ograniczenia przywozu ziemiaków z odległych województw, a co za tym idzie do złagodzenia jesiennych trudności w transporcie.

CPN przepasza

Centrala Produktów Naftowych i krajowy zakładownia w prawidłowym zaopatrzeniu w benzynę wysokooktanową (etyline 84) spowodowane były opóźnieniem dostaw z krajów zachodnich. Zwiększone dostawy benzyny wyskoktanowej z produkcji krajowej nie wyrównały powstałych niedoborów. Centrala Produktów Naftowych przepasza swoich odbiorców za powstałe trudności i zapewnia, że dołada stania, aby sytuacja z każdym dniami ulega poprawie. W najbliższym czasie omawiane zakłócenia ostatecznie ustapia.

Wody Widawki płyną już nowym korytem

(Dokończenie ze str. 1) wy”, skrócenie i tego terminu postawiła sobie za punkt honoru. W ubiegłą środę, 26 sierpnia w czasie odbioru technicznego stwierdzono gotowość nowego koryta na przyjęcie wód ze starej Widawki. Uroczystość piątkowa, spuszczenia wody do nowego lożyska, potraktowano jako święto rodzinne „hydrobudowców” i głównego inwestora. Przybyli wszyscy: 250 betoniarzy, cieśli, operatorów sprzętu, kierowników, kierownictwo odcinka, dyrekcja „Hydrobudowy nr 1” z Nowego Dworu oraz Konalini Wegla Brunatnego „Bełchatów”.

Gotowy był nowy odcinek koryta rzeki liczący 2770 mb dwa piękne mosty i 95 studni do śledzenia wód gruntowych. Załoga „Hydrobudowy” w ciągu kilku miesięcy przerzuciła 250 tys. m sześć, ziemi, wyłożyła koryta 5 tys. m sześć. betonu. Przy budowie mostów pobito wszelkie rekordy, skracając na pierwszym z nich cykl budowy z 12 do 2 miesięcy, a na drugim — 11 miesięcy do 6 tygodni. Ludzie pracowali na trzy zmiany non-stop, nie znając wytchnienia. To było konieczne, bo do końca września br. „Hydrobudowa” musi wykonać jeszcze około 5 tys. mb kanałów i rowów, w można było rozpocząć pompowanie wody z bariery studni glebinowych do Widawki. Bez odwołania nie może być mowy o rozpoczęciu budowy odkrywkii. To jest jej właściwy, pierwszy etap. W czasie piątkowej uroczystości, gorąco ubonorowano budowniczych nowego koryta Widawki. Gdy woda popłynęła nowym nurtem, zbrani nagrodzili oklaskami bohaterów tej budowy. Dyrektor naczelny KWB „Bełchatów” — St. Drozdowski przekazał całej załodze gratulacje i życzenia podobnych sukcesów przy budowie i regulacji dalszego 35-kilometrowego odcinka Widawki. A dyrektor „Hydrobudowy” — W. Dylewski, podziękował całemu zespołowi wymieniając tych którzy przez cały czas przodowali. M.in. majster S. Garaska, cieśle J. Olejniczak i S. Stepien, betoniarze W. Teszkowski i Z. Plomiński, brygadziści J. Rajczak, kierownik budowy przełożenia rzeki J. Nowak,

Komunikat Totka

W zakładach Magedon Totka z dnia 27.08.1975 r. stwierdzono: 6 rozv. z 5 trafieniami — wygrane po 234.153 zł. 1.428 rozv. z 4 trafieniami — wygrane po 1474 zł. 49.562 rozv. z 3 trafieniami — wygrane po 70 zł.

Delegacja polska udała się na VII Sesję ZO NZ

W dniu dzisiejszym udała się do Nowego Jorku delegacja polska na VII Sesję Specjalną Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczynając się 1 września br. Na czele delegacji stoi wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński.

Kolejne posiedzenie Sztabu d/s Transportu Opieszali — do kolegium

Pod przewodnictwem prezydenta M. Łodzi Jerzego Lorensa odbyło się kolejne posiedzenie Sztabu d/s Transportu dla województwa miejskiego łódzkiego. Stwierdzono, że w okresie minionego tygodnia poprawiła się dyscyplina w ładowaniu wagonów kolejowych. Lepiej wywiązuje się z tych trudnych zadań Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej, a także budownictwo. Natomiast niepoprawne są Zakłady Barwisków „Boruta” w Zgierzu. Do tego stopnia, że skierowano wniosek do... prokuratora. Prezydent Lorens polecił w podobnych przypadkach sporządzić wnioski do kolegiów karno-administracyjnych.

Tyle o wyładowaniu wagonów. Że przedstawia się natomiast sprawa ich załadowania. Niektóre przedsiębiorstwa zdają się nie rozumieć, że sprawnie funkcjonowanie transportu i maksymalne wykorzystanie rezerw jest możliwe tylko wówczas, gdy każdy weźmie na siebie swoją część obowiązków w tym zakresie i wypełni go nienagannie. A tymczasem ZPB im. J. Marchlewskiego tydzień temu w sobotę i niedziele nie ładowały nic. Boruta — poniżej limitu, „Polopren” — nic.

Nastąpiła bardzo wyraźna poprawa jeżeli chodzi o powtórne wykorzystanie samochodów ciężarowych przywożących do Łodzi ładunki z różnych stron kraju. Gdy zaglądasz się one następnie do PKS, są kierowane po łowaty z Łodzi i z nielicznymi wyjątkami wracają do swoich baz z ładunkiem.

Zwracano także uwagę na konieczność poczynienia niezbędnych modernizacji. Na przykład młyn w Pabianicach oraz niektóre duże piekarnie w Łodzi muszą przystosować się do ładowania i rozładowania samochodów-cystern przewożących mąkę, tak by samochody te nie mitreyły czasu.

Prezydent m. Łodzi zalecił powtórne przeprowadzenie zamierzeń inwestycyjnych na rzecz transportu. Niektóre z nich bomaister B. Lenarczyk, technik M. Lachański, majster J. Petko. My także budowniczym serdecznie gratulujemy.

JÓZEF SZYMAŃSKI

Dnia 30 sierpnia 1975 r. zmarł w wieku 75 lat

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br. o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiamy pograżone w żałobie

RODZINA I RODZINA

MARIA WRÓŃSKA

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 30.VIII.1975 r. zmarła w wieku lat 76 nasza najdroższa Zona, Matka, Babcia i Teściowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 września br. o godz. 16 na cmentarzu rym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pograżone w głębokim smutku

SYN, SYNOWA I WNUCZKI

JADWIGI JAŃCZYK

Wyraży głębokiego współczucia całej Rodzinie z powodu zgonu naszej pracownicy

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEZANKI i KOLEZDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU ODZIEŻA „OTEX” w ŁODZI

składają

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI i ADMINISTRACJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 94 w ŁODZI

Musztak Ahmed zakazał wszelkiej działalności politycznej w Bangladeszu

Prowadzenie jakiegokolwiek działalności politycznej w Bangladeszu, poza ramami rządu, stało się niemożliwe od soboty 30 bm., gdy nowy prezydent Musztak Ahmed rozwiązał jedyną partię w kraju — „Baksal” i jednocześnie ogłosił zakaz tworzenia nowych partii oraz wszelkich innych organizacji, służących, jak się określa, „urabianiu opinii publicznej”.

Kolejne posiedzenie Sztabu d/s Transportu Opieszali — do kolegium

Podczas następnego posiedzenia Sztabu, które odbędzie się w nadchodzący czwartek, omawiane będą m.in. problemy związane z jesienno-zimowym szczytem przewozowym.

ALICJA RUTKOWSKA

LEKARZ — NEUROLOG b. asystent Oddziału Neurologicznego Szpitala im. dr J. Babinkiego w Łodzi, Pamięć o Niej zachowamy na zawsze.

ALICJA RUTKOWSKA

LEKARZ NEUROLOG wieloletni członek Polskiego Towarzystwa Neurologicznego, wzorowy i ofiarny lekarz, oddany bez reszty chorym do ostatnich dni swojego życia.

GABRIELA BABIŃSKA

emerytowana nauczycielka. Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza w Rudzie Pabianickiej, o czym powiadamia pograżona w żałobie

RODZINA

KAZIMIERA MALCZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 września br. z kościoła św. Józefa w Rudzie Pabianickiej na cmentarzu parafialnym o godz. 16, o czym powiadamiamy

CORKA, SYN, SYNOWA, ZIEC I WNUCZKA

MARIANNA PUPAR

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 30.VIII.1975 r. zmarła w wieku lat 76 nasza najdroższa Zona, Matka, Babcia i Teściowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 września br. o godz. 16 na cmentarzu rym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pograżone w głębokim smutku

SYN, SYNOWA I WNUCZKI

JADWIGI JAŃCZYK

Wyraży głębokiego współczucia całej Rodzinie z powodu zgonu naszej pracownicy

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEZANKI i KOLEZDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU ODZIEŻA „OTEX” w ŁODZI

składają

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI i ADMINISTRACJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 94 w ŁODZI

„Baksal”, czyli ludowa liga chłopów i robotników w Bangladeszu, założona w lutym br. skupiała członków dawniej „Ligi Awami”, lewicowej narodowej partii ludowej i partii komunistycznej. Musztak Ahmed unieważnił też nowy podział administracyjny państwa, który miał obowiązywać od 1 września br. i wszystkie towarzyszące mu nominacje personalne, ustalone w ostatnich miesiącach rządów Muddabura Rahmana, zamordowanego podczas przewrotu 15 sierpnia. Celem reform Rahmana było przybliżenie administracji do mas oraz usprawnienie zarządzania państwem i funkcjonowania gospodarki.

Kolejne posiedzenie Sztabu d/s Transportu Opieszali — do kolegium

Podczas następnego posiedzenia Sztabu, które odbędzie się w nadchodzący czwartek, omawiane będą m.in. problemy związane z jesienno-zimowym szczytem przewozowym.

ALICJA RUTKOWSKA

LEKARZ — NEUROLOG b. asystent Oddziału Neurologicznego Szpitala im. dr J. Babinkiego w Łodzi, Pamięć o Niej zachowamy na zawsze.

ALICJA RUTKOWSKA

LEKARZ NEUROLOG wieloletni członek Polskiego Towarzystwa Neurologicznego, wzorowy i ofiarny lekarz, oddany bez reszty chorym do ostatnich dni swojego życia.

GABRIELA BABIŃSKA

emerytowana nauczycielka. Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza w Rudzie Pabianickiej, o czym powiadamia pograżona w żałobie

RODZINA

KAZIMIERA MALCZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 września br. z kościoła św. Józefa w Rudzie Pabianickiej na cmentarzu parafialnym o godz. 16, o czym powiadamiamy

CORKA, SYN, SYNOWA, ZIEC I WNUCZKA

MARIANNA PUPAR

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 30.VIII.1975 r. zmarła w wieku lat 76 nasza najdroższa Zona, Matka, Babcia i Teściowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 września br. o godz. 16 na cmentarzu rym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pograżone w głębokim smutku

SYN, SYNOWA I WNUCZKI

JADWIGI JAŃCZYK

Wyraży głębokiego współczucia całej Rodzinie z powodu zgonu naszej pracownicy

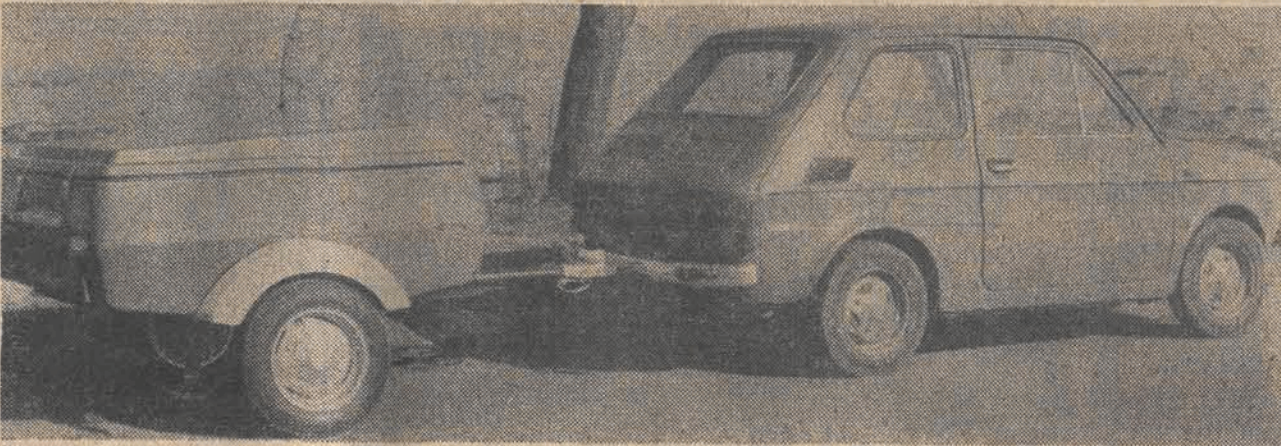
składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEZANKI i KOLEZDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU ODZIEŻA „OTEX” w ŁODZI

składają

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI i ADMINISTRACJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 94 w ŁODZI

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE i PROBLEMY



W modelach rozwoju gospodarczego, tak jak w modelach konsumpcji, działają pewne stereotypy. Niedawno sądzono, że my Polacy, mamy szczególne upodobanie do przejadania lub przepuszczania swych zarobków, w myśl tradycji „hulać dusza, piekła nie ma”, kiedyś szczególnie powszechnej. Tak, jak wcześniej, w innych krajach rozwiniętych i u nas coraz więcej zwolenników ma jednak nowy model konsumpcji, stawiający na oszczędzanie, kredyty i inwestowanie w artykuły trwałego użytku — lodówki, rowery, pralki automatyczne, samochody. Gdy ma się 20 lat, nabywa się motocykl. Później mieszkanie i tak kolejno.

O przełomie, jaki wnoszą rozwój motoryzacji w życiu coraz nowych kręgów naszych rodaków przypominać dziś już nie trzeba. Samo życie jest najlepszym „złączonym obrazkiem” do tego tematu. Wrócić tu natomiast do dyrektora Romana Mielocha. Wcześniej niż ktokolwiek, zauważył on, jak wszędzie indziej, do coraz powszechniejszego „życia na kółkach” potrzeba mnóstwo innego sprzętu towarzyszącego np. do wygodnego przebywania na polach campingowych, do pływania w wolnych chwilach i wreszcie do przewozu bagażu.

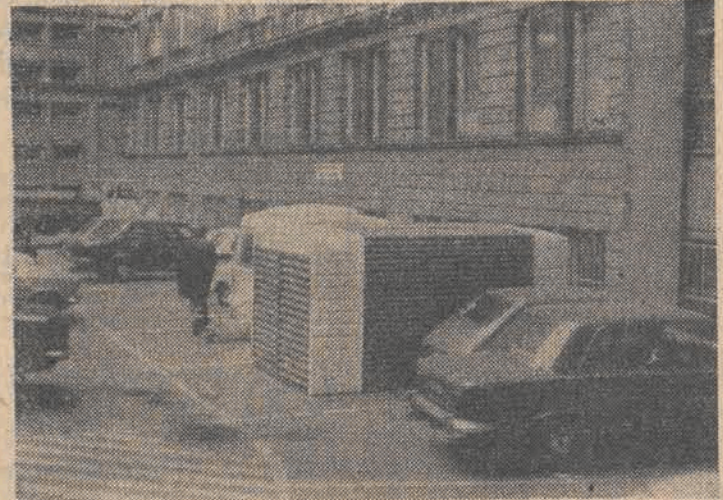
Nie zapomnę konferencji prasowej sprzed kilku lat w Niewiadowie, na której inż. Mieloch narzucił grono słuchaczy swe sugestywne wizje — programy. Niewiadów produkował wtedy obok kajaków i łodek składanych przyczepy samochodową „Tramp”. Na drewnianej konstrukcji. Był to po prostu namiot na kółkach. Gdzie indziej produkowano wtedy już dawno luksusowe domki o aluminiowym nadwoziu. U nas blacha aluminiowa była i jest materiałem deficytowym. R. Mieloch stwierdził wtedy, że stać nas na wprowadzenie na rynek turystyczny zupełnie oryginalnej konstrukcji przyczepy mieszkalnej z żywic poliestrowych i włókien szklanych. Niewiele osób wtedy jednak mu dowierzało.

W towarzystwie inż. Jerzego Kilena, jednego z głównych konstruktorów polskiej rodziny przyczep laminatowych, wędruje w słoneczny dzień po rozległym terenie Zakładów Sprzętu Domowego i Turystycznego w Niewiadowie.

NAD OBIEKTEM KRÓLUJE DZIS

Jeszcze ażurowy szkielet przyszłej głównej hali produkcyjnej, w której już wkrótce powstawać będzie 10 tys. przyczep mieszkalnych rocznie. Zakład szybko się przeobraża. W tym roku oddano do użytku jedną z piękniejszych i dobrze funkcjonujących stołówek pracowniczych, jakie udało mi się dotąd widzieć. W ciągu pół roku, służba inwestycyjna zakładu potrafiła zaadaptować do potrzeb skoncentrowanego wydziału mechanicznego budynek magazynu, który do tych funkcji kiedyś znów powróci.

Dla mnie, Roman Mieloch, dzisiejszy dyrektor naczelny Zjednoczenia Sprzętu Domowego i Turystycznego „Predom”, to ktoś bardzo podobny do wielu dziś popularnych w Polsce ludzi pokroju byłego dyrektora domów „Centrum” w Warszawie, lub dyrektora elektrowni w Kozienicach. Nie z profilu i en face, ale ze sposobu reagowania i organizowania rzeczywistości. Tam gdzie inni robią uniki przed trudnościami obiektywnymi, ci zahartowani w praktyce ludzie proponują swoje programy i stają na czele tych, którzy, krok po kroku, je wykonują. Kilka lat temu o takich ludziach w tytule jednej ze sztuk teatralnych, wzorowanych na zwykłym życiu, mówiło się „Ktoś nowy”. Dzisiaj postawa dyrektora czy kierownika świadomie, z odpowiedzialnością i tryktem rozwiązującego strategiczne problemy swej branży, jest niejako wzorem pozytywnej osobowości, którą chcielibyśmy szybko upowszechnić.



W warunkach trudnych, przy jednoczesnej budowie zakładu pod nową branżą polskiego przemysłu, załoga „Predomu-Prespolu” potrafiła w okresie 2 lat wdrożyć i rozwinąć prawie 4-tysięczną serię sprzętu turystycznego. Rynek krajowy wchłonił w 1974 r. tj. w pierwszym roku produkcji przyczepy N-126 — 2 tys. sztuk tych pojazdów. W tym roku, zgodnie z kolejnością przedpłat, klienti krajowi otrzymają ich 3 tys. sztuk. Z eksportem nie ma problemów, i to zarówno do krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Lecz dewiza „Predomu” jest przede wszystkim sprostanie potrzebom wewnątrz krajowym.

Warunki produkcji są trudne nie tylko ze względu na niedostateczną powierzchnię. Uciążliwa jest także sama technologia wytwarzania i domków laminatowych. Z jednej strony superdelikatna, precyzyjna robota przy nakładaniu skorupy domku z warstw konstrukcyjnych żywicy i spoinowych żelkotu, z drugiej — stężony, męczący opar chemicznych. Załoga pracująca na tym wydziale, nie może zdejmować białych rękawiczek. Obowiązuje praca, jak w aptece. Niechętnie posługuje się jednak maskami ochronnymi. W technologii tej zmniejszenie szkodliwych stężeń oparów, to sprawa numer jeden wśród zagadnień bhp.

TAK JAK W FABRYCE SAMOCHODÓW

ale bez systemu taśmowego — kolejno powstają elementy estetycznych, wygodnych domków, które coraz częściej zwracają naszą uwagę w urlopowym pejzażu. — Od podwozia do montażu minimebelków wasza przyczepa campingowa zmienia się bardzo na korzyść — zwracam się do jednego z jej „ojców” inż. J. Kilena. — Od użyt-

Polski model caravanningu

konników przyczep otrzymujemy wiele cennych uwag i postulatów — stwierdza zakładowy specjalista. Wiele z nich na bieżąco wprowadzamy do ciągłej ulepszonej konstrukcji naszej przyczepy. Aktualnie od początku br. produkujemy je w dwu nowych wersjach — N-126A oraz N-126B. Różnią się one zasadniczo standardem wyposażenia i wykończeniem, a przyczepy dotychczas produkowanej. Szczególnie N-126B, przyczepa w luksusowym wykonaniu, posiada

na przykład zbiornik na wodę, instalację elektryczną na 220 V, kółko wsporne pod dyszlem, meble zmywalne, podłogę wyłożoną winylem, sztywne półki w koło, przykrywaną kuchenkę, drzwi otwierane pod wiatr. Mimo tych dodatków i wzrostu ciężaru do 380 kg, w swej klasie przyczep małych (ok. 3 metrów długości) nasza konstrukcja jest bezkonkurencyjna.

Inż. Kilen prezentuje mi na terenie zakładów także następane nowości, które wkrótce staną się dostępne. W ilości 300 sztuk, pojawi się w br. na rynku przyczepa bagażowa zaprojektowana w 5 wersjach (np. ze sztywnym przykryciem lub pleńką), idealna zarówno dla turystyki jak i celów gospodarczych. Specjalne zaczepy pozwalają przewozić na niej także łódkę lub kajak.

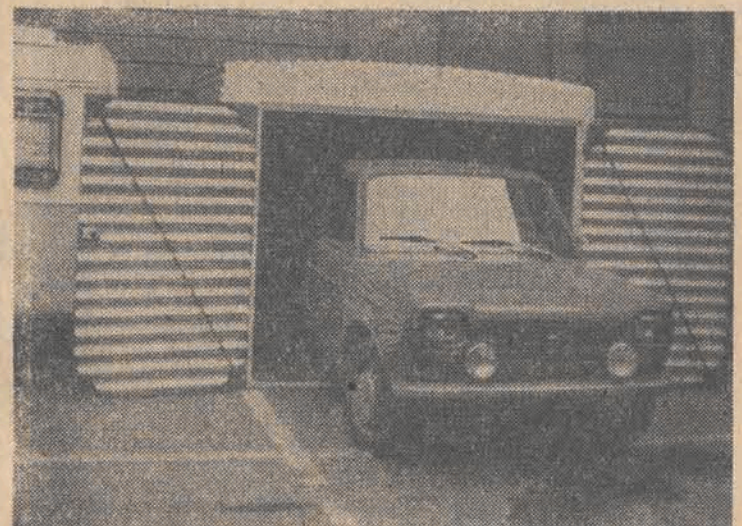
W serii informacyjnej, gotowy jest także niezwykle estetyczny garaż składany, zharmonizowany ze stylem nowego budownictwa. I wreszcie ostatecznie „dziecko” firmy — przyczepa przyszłości — N-132, jeszcze w prototypie, ale już przygotowywana na wystawę przyczep do Florencji. Na wszystkich salonach wystawowych tego typu — w Amsterdamie, Paryżu, Essen, Oslo, polskie przyczepy były już prezentowane i odniosły poważne sukcesy handlowe. Nowa przyczepa jest większa od poprzednich (wymiary — 360 — 195 — 185 cm) wyposażona w toaletę (60 proc. produkowanych w świecie przyczep posiada dziś to urządzenie), lodówkę na prąd lub gaz, pompę wodną, otwierane okna, hamulce najazdowe (co przy wadze 550 kg, jest konieczne). Jest to przyczepa do wozów średnich, sprzedawanych na świecie obecnie w największych ilościach. Ten typ większej, bardziej komfortowej przyczepy, oczekiwany jest także przez wielu nabywców w kraju. Terminy uruchomienia produkcji seryjnej tej przyczepy, zakłady w Niewiadowie wiążą z przystąpieniem do eksploatacji nowej hali o pow. 12 tys. m kw.

Program produkcji tego sprzętu przewidywany był w Niewiadowie na 10 tys. sztuk rocznie. Specjaliści z zakładu są już dziś przekonani, że ze względu na popyt i rentowność, serię tę powinno się wydłużyć do 25 tys. sztuk. Ale z tym związanych jest w młodej branży „Predomu” spełnienie wiele warunków niezależnych od samej chęci, dobrej woli i entuzjazmu załogi Niewiadowa.

Na pożegnanie przeglądają elegancko wydane prospektory firmy, niedawno jeszcze tak skromnej i mało znanej. Dziś produkuje najbardziej upragniony przez mądre planującego swój budżet obywatelski sprzęt turystyczny — całą rodzinę przyczep mieszkalnych i bagażowych, składane łódki żaglowe i wiosłowe, kajaki. Wielka to satysfakcja dla „ojca chrzestnego” tego asortymentu dyr. Mielocha, oraz całego zespołu konstruktorów — Z. Gimpla, Z. Zarczyńskiego, E. Klimka, J. Kilena, L. Deki i in. Nie mniejsza satysfakcja dla codziennych wykonawców atrakcyjnych wyrobów, dzięki którym już obecnie co miesiąc ok. 500 sztuk sprzętu turystycznego opuszcza fabrykę. A to dopiero początek.

MARYNA KRAJÓWNA

Fot.: E. Klimek



...i będę całować po rękach

Właśnie nie tak dawno wróciłem z krótkiego wypadu na Saharę — i wpadłem z deszczu pod rynnę. Tam — na Saharze upały i tu — w Polsce upały. Tam leje się żar z nieba i tu leje się żar z nieba. Tam ludzie chcą pić i tu ludzie chcą pić. Tam w gardle zasycha i tu w gardle zasycha. Pod tym względem, zaryczam, nie ma najmniejszej różnicy między Saharą a tegorocznym latem w Polsce. Natomiast, nie uwierzycie, jest inna, zupełnie rewelacyjna różnica, którą przybyszowi z północy wydaje się mniej więcej tak niezwykła, jak dla saharajczyka zjawisko śniegu. Na Saharze, w każdej niemal zalanej upałem miścinie czy nieco łagodniejszej dla przybysza oazie z reguły można się napić czegoś z... lodu. Zainteresowałem się tym fascynującym zjawiskiem. Lód na Saharze! Niebylewał! Beduin, który mi podał w wysokości szklance bardzo zimne piwo, gdy go zahaczyłem o ten lód, poczęstował mnie szerokim uśmiechem i dodał: technika, technika, proszę jasnie mojego pana.

Nie jestem z zawodu filozofem, a zatem nie będę tu rozważać wielkiego problemu „technika i człowiek”. Jednak tam właśnie, na Saharze, w upale dochodzącym do 50 stopni, przy szklance zimnego piwa, technika pojawia się w zupełnie nowym świetle. Pojawia się jej cały blask, jej wielkość, siła i cudowna rola. Ale przecież na Saharze wcale nie muszą podawać piwa z lodu, ani też lodu do innych napojów. Na Saharze człowiek z pragnieniem wypije dosłownie wszystko, nawet naftę. A jednak na Saharze podają piwo z lodu i lód do napojów. I nie ma tam hasel „Klient nasz pan” czy „Klient ma zawsze rację”. I o lód nie piekli się miejscowa prasa, bo do wlewu osad i wsi prasa nigdy nie dotarła.

Po powrocie z Sahary wyjechałem w Polskę za różnymi dziennikarskimi interesami.

Poza własnym domem, w delegacji, człowiek zdany jest na gastronomię — i wszędzie, na ciepłe piwo, na ciepłe soki, na ciepła orznięcie. Zainteresowałem się tym zjawiskiem. W kilku restauracjach, barach i kawiarniach, dość obcesowo zbagatelizowano moją dociekliwość. W kilku innych przeszedłem prawdziwe tortury psychologiczne, ponieważ wsadzałem nos w nie swoje sprawy. W kilku innych słyszałem, że istnieje w przyrodzie coś takiego, jak lód, ale uczonego kierownika pewnego baru dodał, że lód w Polsce występuje w okresie od grudnia do marca i do tego nie zawsze. W innych wysłuchałem litania typowych kwiekaczy, z czego wywnioskowałem, że w dobrej pracy gastronomii najbardziej przeszkadzają konsumenci.

Zapiłem te gorzkie pigułki ciepła orznięciem i ziany potem wróciłem do domu.

Tęraz siedzę, wymiuję zimne piwo z własnej lodówki i zastanawiam się nad innym zjawiskiem — nad zjawiskiem dobrej roboty. Bo niewątpliwie jest coś zastanawiającego w tym, że nagle jeszcze istnieją ludzie, dla których pojęcie dobrej roboty jest ciągle pustym

W kwestii formalnej



słowem lub wyświechtanym frazesem. O zimne napoje w lecie, o zimne napoje na każde życzenie konsumenta nie tak dawno rozpatła się prawdziwa awantura w srodkiem masowego przekazu. Gastronomia nasza została przyćmiewiona do muru i w tej trudnej dla siebie sytuacji zdobyła się wreszcie na obietnice. Więc obietnicami sypali kierownicy restauracji, barów i kawiarni. Sprawa przyzięcia, bo ludzie wzięli obietnice na poważnie. Miał rok, miał drugi rok — i po lodzie pozostała tylko wstydlwa plama.

A mnie się wydaje, że na całą tę sprawę trzeba patrzeć bez kamuflażu i bez udawania, że wszystko jest dobrze. Chociaż — owszem, jest dobrze. Nikt bowiem nie odniósł tak przekonującego zwycięstwa nad konsumentem, jak polska gastronomia. W końcu, jak się ktoś przycepił, to zawsze znajdzie dziurę w całym i zawsze będzie kwiekać. Takich też ta nasza ziemia nosi. Sporo ich nawet. W lecie domagają się lodu, a w zimie gorącej zupy i gorącej herbaty.

Toteż gastronomia może sobie pogratulować pełnego zwycięstwa. Już tylko nieliczni i do tego nieśmiały głos, przy tym gotowi w podzięce całować gastronomików po rękach, upominają się o spełnienie obietnic. Reszta położyła uszy po sobie — je co podadzą, pije co należą. Reszta uznala się za kłopotliwego intruza i milczy. Nie walczą. Zrezygnowali.

TOMASZ JERKO

Na celowniku - kobiety pracująca

Nie znaczy to, że komisje unikają spraw, które dadzą się rozwiązać szybko i bezzwłocznie, a których mnogość wylania na co dzień zakładowa praktyka. Cieszy jednak przodzony na gruncie pogrudniowej polityki, sposób działania komisji - niezadowolający się doradztwami czy przypadkowymi posunięciami, lecz ustalający hierarchię najważniejszych potrzeb i bolączek najbardziej istotnych, nieraz wcale nieprosty do usunięcia. Trzeba to jednak uczynić, jeśli nawet nie od razu, to w pewnej perspektywie. Zgodnie z zaleceniami swych związków branżowych, komisje d/s kobiet współpracują teraz w tym duchu z kierownictwem i administracją swych zakładów. Zakres ich zainteresowań jest niezwykle szeroki - stołówki pracownicze, pomieszczenia rekreacyjne, bufety, wczasy i inne formy rekreacji, zdrowie i bezpieczeństwo pracy, świetlice, ogródki jordanowskie, żłobki i przedszkola - lista pełna ich inicjatyw byłaby znacznie dłuższa. Z tej mnogości zwrócić uwagę na pewne tylko kierunki ich

Przy radach zakładowych całego kraju działa ok. 12.500 komisji, zajmujących się ułatwianiem pracy i życia pracownikom oraz ich rodzinom. Pewne jest, że w tej działalności przegłądają się wszystkie ważniejsze problemy społeczne ogółu zatrudnionych, stąd też związane z Międzynarodowym Rokiem Kobiet obecne jej ożywienie znacznie popycha naprzód całe programowanie społeczne zakładów pracy. W ostatnim roku 5-latkę, w którym klarują się węzłowe kierunki poczyni na lata następne, ma to znaczenie szczególne.

pracy, zabaczące o najistotniejsze bodajże bolączki środowisk kobiecych. Napawa optymizmem fakt, że warunki pracy kobiet wszędzie poddano gruntownej analizie, wyławiając częstokroć mankamenty,

które latami były uprzednio nie zauważane. W handlu np. ruszyła wreszcie z miejsca sprawa małej mechanizacji - powszechnie już wprowadzono pojemniki do towarów; kilka typów wózków ręcznych weszło już do produkcji, a szeregi innych urządzeń i środków transportu wewnętrznego, które uchronią kobiety przed dźwiganie ciężarów, ma się niezadługo wprowadzić. Uzbrojenie w małą mechanizację: wózki transportowe, odkurzacze, froterki, kombajny - staje się jednym z najpilniejszych zadań w służbie zdrowia. W resorcie komunikacji założono m.in. radykalną poprawę warunków w noclegowniach, zwracając uwagę na pomieszczenia sanitarne, co np. znakomicie ułżyłoby w pracy kobiecych drużyn konduktorskich. W branży metalowej zwrócono uwagę na trudne warunki kobiet na stanowiskach lutowniczych; w przemyśle lekkim nacisk kładzie się m.in. na tworzenie oddziałów i stanowisk pracy chronionej dla kobiet ciężarnych; w PGR zamierza się przeprowadzić specjalistyczne badania lekarskie. Nie zapomina się też o poprawie warunków nauki młodego narybku, zapowiadając m.in. modernizację hoteli i internatów dla pielęgniarek, domów dla młodych robotnic przemysłu lekkiego. Wszystkie te cele, skonkretyzowane zostały przy aktywnym współudziale zakładowych komisji d/s kobiet, które też będą pilnować ich realizacji.

Sprawę awansowania kobiet i podnoszenia zawodowego statusu niektórych grup też wzięło na wokandy szeregi komisji. Rzec nie sprowadza się do hasła i postulatów, lecz do forsowania wszelkich form podnoszenia kobiecych kwalifikacji. Akcje szkoleniowe walnie przyczyniły się do laurów, jakie zdobyły zakłady w konkursie CRZZ, przebiegającym pod hasłem "Ulatwiajmy życie kobiecie pracującej" (w konkursie uczestniczyły 554 zakłady). Przykładowo: kopalnia "Sosnowiec" zorganizowała kurs dla kobiet suwnicowych, nastawiaczy, kontrolerów; w poczynaniach szkoleniowych wyróżniły się też zakłady koksownicze w Dziedziszowicach oraz Huta Stalowa Wola. Kursy mistrzowskie na kwalifikowanego robotnika zamierza się dość powszechnie przeprowadzić w przemyśle spożywcym i cukrowniczym, gdzie także kładzie się duży nacisk na kierowanie pracownic do techników dla producyjnych robotnic.

Z innych, ciekawszych inicjatyw zakładowych komisji wspomnijmy jeszcze o akcji zrodzonej w Kombinacie Cementowym "Chelm" w Chelmie Lubelskim, która doprowadziła do powstania stosunkowo tanim sumptem kolonii pracowniczych domków jednorodzinnych. Godne naśladowania są też inicjatywy wychowawcze zrodzone przy Hucie Stalowa Wola, gdzie stworzono ośrodek dydaktyczno-wychowawczy dla dzieci trudnych, a dla dzieci, które weszły w kolizję z prawem, zamierza się uruchomić świetlice.

Zeby na zakończenie wspomnieć o lukach w pracy komisji, to uderza ich nikłe zainteresowanie sprawami klimatu i organizacji pracy. Szkoda.

Babki, trzymajcie wagę!

Tusza na ogół nie dodaje urody



Założenie rodziny - to jedna z najważniejszych decyzji życiowych, mających również bardzo duże znaczenie społeczne. Kobieta i mężczyzna, wstępujący w związek małżeński, często zapominają o tak ważnej sprawie, jaką jest stan zdrowia. Być może wiąże się to z ogólnym przekonaniem, że jak człowiek młody to zdrowy. Oczywiście nie jest to jednoznaczne. Są choroby, które atakują ludzi, niezależnie od wieku i to choroby, które mogą mieć decydujący wpływ na całe dalsze życie dwojga ludzi, a szczególnie na ich potomstwo.

Zdarzają się również zakażenia kila, których chory nie jest świadomy. A przecież kila w czasie ciąży powoduje uszkodzenie płodu w łonie matki, prowadząc do urodzenia dziecka niedożywionego do życia lub z ciężkimi wadami wrodzonymi. Wczesne rozpoznanie i wyleczenie tej choroby pozwoli uniknąć wszystkich jej następstw. Niebezpieczeństwo urodzenia dziecka chorego z objawami niedokrwiistości, żółtaczki, istnieje również w przypadku niezgodności grup krwi (głównie czynnik Rh) rodziców. Problem ten nigdy nie występuje



Zimowe bukiety

Koniec lata, a tu o...zimie? Ale to jest właśnie najodpowiedniejsza pora na wyszukanie i przygotowanie zimowych bukietów. Nie wszystkie kwiaty i rośliny nadają się na wieńce. Większość kwiatów po wyjściu z wody, więdnąc, czernieje i wygląda brzydko. Na bukiety przeznaczają się tylko te z roślin, które po zasuszeniu nie tracą koloru i kształtu. I tak mogą to być słomianki - nieśmiertelniki (kocanki) sztywne makówki, zboża i różnorodne trawy. Zebrane rośliny wiążemy w pęczki i wiązemy lekami w dół.



Łodyżki, tracąc wilgotność stają się cieńsze. Aby bukiet nie rozpadł się, najlepiej związać go gumką. Cieszyć i krusze łodygi usztywniamy drucikiem, prześlagniętym przez środek kwiatów (patrz rys.), listki obcinamy nożyczkami.

Gdy mamy już skompletowany zestaw suszonych kwiatów i traw, układamy je w dużych, glinianych dzbankach, siwakach, czy w szkle - akwarium. Bukiet łatwiej ułożymy wiążąc parę kwiatów w pęczki. Trzymają się wtedy lepiej, nie łamią się i nie kruszą przy układaniu.

Najwyższy czas by rozpocząć poszukiwania najodpowiedniejszych roślin do takiego bukietu. W długie zimowe wieczory kwiaty będą nam przypominać miłone lato.



(Opr. M. Kr.)

Uwaga! Grzyby!

I znów, jak co roku, mimo ostrzeżeń, trujące grzyby zbierają swe śmiertelne żniwo. A przecież wystarczy trzymać się zasady - spożywania wyłącznie grzybów jadalnych, które dobrze znamy. Pomocny tu być może atlas grzybów. A w razie jakichkolwiek wątpliwości najlepiej udać się z grzybami do stacji Sanepidu.

Zatrucia zdarzają się najczęściej, gdy zbieramy: „takie dziwne pieczarki”, „trochę jaśniejsze gaski”, „kanie, zwane sówkami o nieco grubszym trzonie”. To wszystkie mogą być muchomor sromotnikowy. Jak to? Czy ja nie poznałbym muchomora? Spyta niedługo w Was, Czerwony w biały cekiel. To nie ten, lecz jego krewniak „muchomor sromotnikowy”, zielony, zwany „leśną śmiertką” - wywołuje 90 proc. śmiertelnych zatruc. Podobny, a przez to mylony z surojadkami, z gaską żółtą, zwaną zieloną, z pieczarkami i kanią czubajką, czyli sówką. Muchomor sromotnikowy, to grzyb najbardziej trujący. Występuje w lasach liściastych i mieszanych, od lipca do połowy



października. Kapelusze o średnicy 1-10 cm, początkowo wypukły później płasko rozpostarty, barwy oliwkowozielonej. Trzon biały, z odcieniem zielonkawym, posiada w górnej części zwisający biały pierścień, a u podstawy - bulwiaste zgrubienie. Miąższ biały bez wyraźnego zapachu. Należy podkreślić, że ani wchanianie, ani liżenie nie zdradza trucizny. Przecięty na powłócznie miąższ nie zmienia koloru i nie zmienia koloru, gotowany ze srebrną tyżeczką, nie powoduje jej czernienia. Wszystkie, rzekomo niezawodne sposoby mądrych grzybiarzy są bezskuteczne. A za ten jedynie doskonała znajomość grzybów uchroni nas przed zatruciem. W razie najmniejszych wątpliwości nie zbieramy ich, gdyż do wywołania śmiertelnego zatrucia wystarcza 40-50 g grzyba, a średni muchomor waży 50-70 g. Objawy zatrucia występują po 8-24 godzinach.

Tak zwane „szatany” (gorczak żółciowy) o różowatym spodzie nie są trujące i tylko gorzyc w nich zawarta, uniemożliwia ich spożycie.

Prócz muchomora sromotnikowego bardzo dużo zatruc powoduje piestrzeczka kasztanowata, zwana babimi uszami, mylna do szmaragd. Występuje w lasach sosnowych i mieszanych, od końca kwietnia do początku czerwca. Owocniki tego grzyba wewnątrz puste, mają charakterystyczny kształt, nieregularnie połaśnianych główek, osadzonych na krótkich trzonkach. O barwie od jasnobrązowej do brunatnej, o zapachu niedojrzałych orzechów. Objawy zatrucia piestrzeczki występują po 8-12 godzin od zjedzenia. Również powoduje częste zgony.

Następnym trucicielem jest zaskórnik (skórak rudy). Występuje w lasach iglastych i mieszanych od sierpnia do listopada. Kapelusze dzwonkowato-wypukłe z fałdą na szczycie. Kolor kapelusza cynamonowoczerwony ze złotym odcieniem. Miąższ o słabym zapachu rozkładki. Trucizna ginie dopiero w temperaturze 240 stopni. Żadne więc gotowanie tu nie pomoże, trujący



jest zarówno wywar, jak i gotowane grzyby. Objawy zatrucia występują po upływie kilku lub kilkunastu dni od chwili spożycia w postaci silnego pragnienia oraz zaburzeń pracy nerek.

Również pospolity i powszechnie uznany za jadalny krowiak podwinięty, zwany olszówką może być śmiertelnie trujący. Występuje w lasach i... parkach od lipca do października. Silna trucizna zawarta w grzybie, ulega, jak się wydaje całkowicie rozkładowi, przechodząc do wody, w której się grzyby długo gotuje. Jest to prawda faktem, że nie zanotowano dotychczas zatruc ugotowanymi olszówkami. Stwierdzono natomiast silne, a nawet śmiertelne zatrucia, niedogotowanymi olszówkami. Surowy grzyb jest tak silnie trujący, że małe dziecko może się zatrucić - liżąc olszówkę. A za tem uznajmy olszówkę za bardzo niebezpieczną i zrezygnujmy z ich spożycia.

Utargi się pogląd, że alkohol powoduje złagodzenie zatrucia. Nie błędniejszego w odniesieniu do grzybów. I tu przykład czernidłaka pospolitego. Jest on zasadniczo grzybem jadalnym, ale w wypadku, gdy w okresie do trzech dni od chwili spożycia potrawy z grzybów, wypije się choć trochę alkoholu, choćby szklankę piwa, można ulec zatruciu. Na koniec uwaga - potrawa z grzybów jadalnych może się stać trującą, jeżeli jest nieswieża. Należy przestrzegać, by grzyby były przygotowane do spożycia, tego samego dnia, w którym zostały zebrane. A w razie pierwszych objawów zatrucia, należy natychmiast zwrócić się o pomoc do lekarza.

Nasze

charaktery

według

Zodiaku

Urodzeni pod znakiem Panny (23 VIII - 22 IX)

Wszyscy mistrzowie czytający w gwiazdach twierdzą zgodnie, że znak Panny obdarza urodzonych pod jego wpływem zamilowaniem do życia rodzinnego. Troskliwi ojcowie, kochające matki i dobre gospodynie ponoć najczęściej przychodzą na świat w tym właśnie okresie. Jednakże małżeństwa tych ludzi nie zawsze bywają szczęśliwe - leżąca niekiedy w ich charakterze skłonność do zamykania się w czterech ścianach domu, przywiązanie zbyt dużej wagi do drobiazgow, a także nadmierna oszczędność, zrażają doń partnerów. „Surowi wobec samych siebie, surowi dla drugich. Choć tego nie pragną, samotność nieraz bywa ich udziałem. Dreczeni melancholiją odsuwają się wówczas od świata” - pisał Domenico Mario Novara.

Na szczęście nie wszyscy astrologowie stawiali równie niepomysłnie horoskopy. Tycho de Brahe twierdził: „Pracowici, prawdomówni, uczeni w interesach, w przyjaźni wierni, szczęście późno ich zwykle spotyka - los najlaskawszy dla nich około 40 roku życia”.

Jeśli wierzyć astrologom, pragnienie władzy i dostojęstwa nie leży w ich naturze. Dobrzy wykonawcy cudzych poleceń, nie lubią rozkazywać. Cenią spokój i uregulowany tryb życia, stąd też

błyskotliwe kariery zawodowe i wielkie sukcesy zdorząją się im niezbyt często.

Zawodami, które rzekomo najbardziej odpowiadają ich zamilowaniu, są wszelkie zajęcia wymagające dokładności i koncentracji. Często wybierają więc zawód chemika lub farmaceuty, bywają dobrymi nauczycielami. Także profesje związane z rolnictwem i leśnictwem dają im wiele satysfakcji.

Mimo że większość astrologów określa ludzi spod znaku Panny jako domatorów i miłośników szarej codzienności, Tycho de Brahe uważał - że „dalekie podróże są dla nich wskazane a często zdarza się, że właśnie w obcym kraju fortuna jest dla nich laskawsza”. Szczęśliwe związki uczuciowe miały ich łączący z ludźmi spod znaku Strzelca i Koziorożca. Natomiast wystrzegają się powin- ni ludzi urodzonych pod znakiem Bliźniat, Ryb i Lwa.

Szczęśliwym dniem dla znaku Panny miał być wtorek, liczbą - cztery, kolorem - wszystkie odcienie zieleni, powinni natomiast się wystrzegać barwy żółtej, tak w strojach, jak i w klejnotach. Kamieniami, które uważano za szczęśliwe dla nich były kameol i nefryt, oprawne w srebro lub platynę, nigdy w złoto. (m)

BOISK PIKARSKICH

Wynik nie rozstrzygnięty 1:1 Concordia i Pabianicki Włókniarz

Wynik nie rozstrzygnięty 1:1 Concordia i Pabianicki Włókniarz spowodował, że w klasie okręgowej nie ma już drużyny bez straty punktu. Niespodzianką wczorajszego kolejki jest zwycięstwo ChKS nad Piotrcovia i przegrana Pogoni z Łódzkim Włókniarzem.

Liderzy grupy południowej klasy „A”: Elita i Kolejarz oraz Start II w grupie północnej niespodziewanie przegrali swoje spotkania i spadli na dalsze miejsca w tabeli. Cztery drużyny w klasie „A” nie zdobyły jeszcze punktu zajmują one ostatnie miejsca w swoich grupach.

A oto komplet wyników:

KLASA OKRĘGOWA		
Concordia — Włókniarz (Pab.) 1:1 (1:1)	Start — EKS II 3:0 (0:0)	ChKS — Piotrcovia 2:1 (1:0)
Orzeł — Budowlani 1:0 (0:0)	Stal — Motor 2:1 (0:1)	Pogoń — Włókniarz (Ł) 1:2 (0:1)
Boruta — Włókniarz (Zelów) 2:0 (0:0)		

TABELA		
1. Włókniarz (Pab.)	5:1	7-3
2. Orzeł	5:1	3-0
3. Concordia	5:1	4-2
4. Włókniarz (Ł)	4:0	3-1
5. Boruta	4:2	3-2
6. ChKS	4:2	3-4
7. Start	3:3	4-1
8. Włókniarz (Z)	3:3	3-3
9. Stal (Niewiadów)	3:2	3-3
10. Piotrcovia	2:4	3-4
11. Pogoń	2:4	4-6
12. Motor	1:5	1-3
13. Budowlani	0:6	0-3
14. EKS II	0:6	1-7

KLASA „A” POŁUDNIE

Lechia — Elita 3:0 (1:0)	Złoczewia — Start (Gidle) 6:1 (2:0)	WKS Wieluń — Skra 2:0 (0:2)
Czarni — Kolejarz 5:2 (2:1)	Warta — Stal 4:0 (1:0)	MKS PTC — Concordia II 3:2 (2:0)
Włókniarz II (Pab.) — Włókniarz II (Ł) 5:1 (2:0)	Włókniarz (Mozszenica) — Piłca 1:2 (0:1)	

TABELA

1. Skra	5:1	14-8
2. Lechia	5:1	11-3
3. Czarni	5:1	6-1
4. Warta	5:1	6-3
5. Piłca	5:1	6-3
6. Elita	4:2	6-3
7. Kolejarz	4:2	4-3
8. Włókniarz II (Pab.)	3:3	7-5
9. Włókniarz II (Ł)	3:3	3-6
10. Włókniarz (M)	2:4	3-3
11. Złoczewia	2:4	3-7
12. MKS PTC	2:4	4-6
13. Stal (Rad.)	2:4	0-1
14. WKS (Wieluń)	1:5	2-7
15. Concordia II	0:6	4-9
16. Start (Gidle)	0:6	5-16

KLASA „A” POŁNOĆ

Emlejen — Ner 1:1 (1:0)	Kutnowianka — Unia 1:2 (0:1)	Rudzi KS — Górnik 0:1 (0:0)
Włókniarz (Al.) — Pelikan 0:3 (0:2)	Stal (Gl.) — Bzurka 1:0 (0:0)	Widzew II — Start II 2:2 (2:1)
Orkan — Metalowiec 2:0 (1:0)	Energetyk — Stal (Kutno) 2:0 (1:0)	

TABELA

1. Widzew II	6:0	13-4
2. Unia	6:0	7-1
3. Emlejen	5:1	5-3
4. Pelikan	4:0	6-1
5. Start II	4:2	9-5
6. Stal (Głowno)	4:2	4-6
7. Orkan	4:2	4-6
8. Ner	3:3	9-9
9. Górnik	3:3	2-4
10. Energetyk	2:4	3-4
11. Rudzi KS	2:4	3-5
12. Kutnowianka	1:3	2-3
13. Bzurka	1:5	2-4
14. Włókniarz (Al.)	1:5	2-6
15. Stal (Kutno)	0:6	2-3
16. Metalowiec	0:6	1-9

JUNIORZY GRUPA I

Tecza — EKS I 0:0	Unia Vis — Widzew 2:1 (0:0)	Lechia — Kolejarz 3:1 (2:1)
Start — Włókniarz (Ł) 0:0	Stal (Gl.) — Łodzianka I 0:0	Czarni (Kutno) — Mazovia 2:3 (1:2)

TABELA

1. Vis — Unia	4:0	6-1
2. Mazovia	4:0	4-2
3. Łodzianka I	3:1	1-0
4. Widzew	2:3	5-3
5. Lechia	2:0	2-1
6. Tecza	1:1	0-0
7. Włókniarz (Ł)	1:1	0-0
8. EKS I	1:1	0-0
9. Start	1:3	0-1
10. Stal (Gl.)	1:3	0-1
11. Kolejarz	0:4	2-7
12. Czarni (Kutno)	0:4	2-7

JUNIORZY GRUPA II

Concordia — Piotrcovia 2:2 (2:0)	Czarni (Rad.) — Stal (Rad.) 0:0	ChKS — EKS II 2:2 (1:1)
Włókniarz (Pab.) 0:4 (0:2)	Pogoń — Elita 1:2 (0:0)	MKS PTC — Łodzianka II 2:2 (1:0)

TABELA

1. Elita	4:0	5-2
2. Łodzianka II	3:1	3-3
3. EKS II	3:1	4-2
4. Czarni (Rad.)	3:1	3-1
5. MKS PTC	3:1	3-2
6. Pogoń	2:2	4-6
7. Włókniarz (P)	2:2	4-3
8. ChKS	2:2	3-3
9. Concordia	1:3	3-3
10. Piotrcovia	1:3	3-3
11. Stal (Rad.)	0:4	0-3
12. Olimpia	0:4	1-7

TOTO-LOTEK I LOSOWANIE

2, 12, 13, 30, 42, 47 dod. 6

II LOSOWANIE

6, 10, 13, 14, 38, 49 dod. 9

wyłosowana banderola: 785415

KUKULECZKA

3, 20, 21, 25, 31, 33 dod. 4

kończąca banderolą: 322341

Plon niesiemy, plon...

Dożynki w Wielkiej Łodzi

Województwo miejskie łódzkie, jedno z pierwszych w kraju, uporządkowało się — już 2 tygodnie temu — ze sprzętem zboż. A zebrano je z obszaru ponad 45 tys. ha. Ogólna ilość upraw zajmuje około 80 tys. ha. Skończył się czas najcięższej żniwnej pracy na polach, nastąpił po niej dzień świąteczny. Wczoraj w wielu gminach obchodzono uroczyste dożynki.

Rolnicy gmin Ksawerów, Zgierz, Parczewo, Aleksandrów, Nowosolna, Rzgów i Główny wzięli udział w dożynkach wojewódzkich. Wspólna radość z dobrych plonów uwi-

etowała się w chlebie i tegorocznego zniwo. Rolę starostów i starościców uroczystości pełnił przodujący rolnicy oraz gospodynie wiejskie. Uświetniły je występy kapel ludowych oraz zespoły artystycznych i także — tradycyjnie już — wiejskie przyspiewki.

Przedujący rolnicy tych gmin o-trzymały wyróżnienia. Uczestnicy dożynek mieli możliwość zapoznania się z osiągnięciami produkcyjnymi gmin, a po częściach oficjalnych bawiono się do upadłego. Wspólna radość z dobrych plonów uwi-

etowała się w chlebie i tegorocznego zniwo.

Zieleń droga każdemu

Gospodarz zieleni w mieście — Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze — zwróciło się z apelem do wszystkich, dla których ważne są sprawy zieleni w mieście, aby także zwrócili się do siostry, parki, kwietniki. Apel skierowany jest przede wszystkim do zarządów miast, w których mieszka 60-70% mieszkańców. Chodzi o wskazanie terenów dotychczas niezagospodarowanych, bądź pozabawionych opieki, które w jesieni wolnym wysiłkiem mogłyby być obsadzone drzewami i krzewami, albo obsiana trawa. Dotyczy to m. in. wolnych powierzchni między blokami lub nawet starymi budynkami.

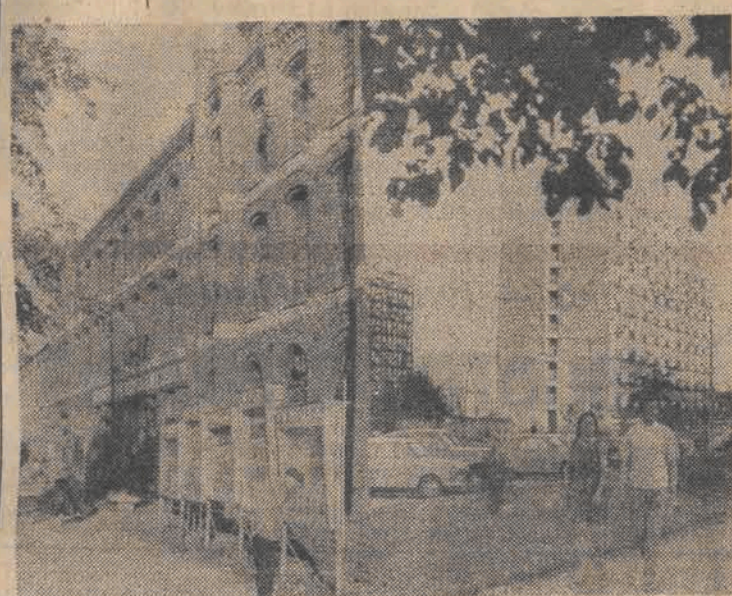
LPO przyrzeka wziąć wszystkie wnioski pod uwagę, wszystkie pomysły rozpatrzy. Przedsiębiorstwo udzieli także pomocy przy zaim-

Tradycyjne uroczystości rocznicowe

W sobotę po południu, tradycyjnym zwyczajem, uczciliśmy pamięć obrońców ojczyzny poległych w dniach hitlerowskiego najazdu na Polskę i na wszystkich frontach II wojny światowej. Przed przy-

padającą dziś 36 rocznica tragicznego Września w Mauzoleum Męczenników na Radogoszcz wieniec i kwiaty złożyła delegacja Łódzkiego Komitetu FJN wraz z przedstawicielami wojewódzkiej instancji PZPR, a także ZSL i SD, organizacji młodzieżowych i ZBoWiD. Kwiaty złożono również przed Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku im. Poniatowskiego i na Grobie Nieznanego Żołnierza. Podobne uroczystości odbyły się w Pabianicach i Zgierz.

DWA RAZY PABIANICE



Fot.: A. Wach

— coś starego i coś nowego

OKNA DLA KRÓLEWSKIEGO ZAMKU Z ŁÓDZKIEJ STOLARNI

Ostatnio Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 podpisało umowę z Przedsiębiorstwem Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie w sprawie wykonania przez stolarnię łódzkiego Przedsiębiorstwa — 451 okien dla odbudowanego zamku. Jak już informowaliśmy okna, które od strony Placu Zamkowego zostały wmontowane, mają charakter tymczasowy i zostaną zamienione, po całkowitym wysuszeniu murów...

Ministerstwo Budownictwa wytykało łódzkiej stolarni do wykonania tej odpowiedzialnej roboty. Łódzka stolarnia zaś wraz z kierownictwem przedsiębiorstwa, traktując to zadanie niezwykle poważnie i prestiżowo, wyznaczyła do jego wykonania najlepszych fachowców: stolarzy maszynowych: Tadeusza Baranka, Kazimierza Jabłońskiego, Mariana Berezę; stolarzy ręcznych: Stanisława Górę, Felksa Karpa. Nadzór nad tą delikatną robotą sprawować będą: inżynier drzewiarz Marian Woś i mistrzowie, technicy drzewiarstwa: Tadeusz Kopytowski i Stanisław Adamicki.

Zakłady Przemysłu Drzewnego w Hajnowce, których dyrektorem jest p. Zin dostarczą tzw. fryzyi, deki w wysuszonej do wartości 15 proc. wilgotności, z których wykonane zostaną poszczególne elementy sto-

larki okiennej. Drewno to oczywiście będzie uprzednio odpowiednio suszone, sezonowane itp. Przedsiębiorstwo odbudowy zamku dostarczy specjalne stylowe okucia, w które zostaną wyposażone te okna.

I tak jeszcze w br. stolarnia dostarczy 18 okien, 358 w roku przyszłym i 77 w roku następnym. Wszystkie zostaną specjalnie zabezpieczone i przygotowane do bezpiecznego transportu do Warszawy na plac budowy. Będzie to bardzo ważna i widoczna „cegła” w bryle królewskiego zamku odbudowywanego wysiłkiem całego narodu od hitlerowskiej zagłady.

MPK ZAWIADAMIA,

że w związku z rozbiórką budynku przy ul. A. Struga nr 12

wstrzymany zostanie ruch tramwajowy

na ulicy A. Struga i Tuwima,

NA ODCINKU OD UL. GDAŃSKIEJ DO UL. WYSOKIEJ.

Z dniami i wrześniem br. tramwaje linii „24” kursować będą w obu kierunkach zmienioną trasą, a mianowicie ulicami: Bratysławska, Karłowicka, Kopernika, Gdańska, Zielona, Narutowicza, Tramwajowa, Tuwima — do pełni przy zbiegu ul. Tuwima i Kopcińskiego.

3328-k

NA POLKACH KSIĘGARNI

H. Mirska-Lasota — Maty słownik pisarzy rumuńskich, WP 1975 r., str. 180, zł 40.
J. Plechura — Obróbka filmu odwracalnego. WAiF 1975 r., str. 134, zł 27.
I. J. Szmalhaufen — Czynności ewaluacji. Teoria doboru stabilizującego. PWN 1975 r., str. 566, zł 70.

W NASZYM REFLEKTORZE

Kto tu najważniejszy...

„24 sierpnia ok. godz. 19.20 lechalem autobusem „K” (nr boczny 357) z Dworca Kaliskiego w kierunku centrum miasta. Autobus był pociągający — kierowca dła odmiany, zupełnie się nie spieszył; dwukrotnie wychodził z wozu, próbując kupić w kiosku papierosa, a za każdym razem poruszał się powoli, z godnością — jakby chciał nam udowodnić, kto tu najważniejszy. Wreszcie kogosz to jego demonstracje zdenerwowały i powiedział on o tym miśli. Kierowca na to: „Ja też jestem człowiekiem, a jak się coś komuś nie podoba, to skarki przyjmuję dyrektora”.
Od siebie dodam, że prowadzącego autobusu wcale nie było dla kierowcy przeszkodą w pełeniu

papierosa (czy to drugie nie przeszkadzało kierowcy — to już pewny nie jestem). Idąc za radą kierowcy, tą drogą — publicznie — składam zażalenie do dyrektora MPK, podkreślając jednocześnie, że kierowca odmówił podania swego numeru służbowego”.

Adam B. (nazwisko i adres znane red.)

Skutek roztargnienia

„Reflektorze, znalazłam się w akropnej sytuacji — pomagaj! We czwartek, 24 sierpnie, w busie telefonowej przed blokiem nr 58 przy ul. Fornańskiej zastąpiłam przez roztargnienie torbę plastikową z nadrukami „Olimpia”. Mniejsza o torbę, mniejsza o drobniaczki, które w niej były — nie moge jednak przeboleć straty notatek z antropologii. Po pierwsze — notatki były pozyczone, po drugie — na dniach mam egzamin (jestem studentką socjologii). Pierwszy raz zgubiłam coś poważniejszego, a teraz jestem w rozpaczy.
Sprawdzałam to będzie już po pięciu minutach — mojej torby nie było. Pomietasz wśród molch

Ani chemia, ani filozofia...

„Zrobiłem sobie na kosztach planie tuszem z długopisu. Poszedłem do pralni, gdzie grzeźnicę poinformowano, że mam torbę z płomy — nie da się wywabić.
Wróciłem do domu i postanowiłem spróbować sam. Używając różnych proszków — nie doszedłem do żadnych wyników, ale gdy postanowiłem płamę denaturatem — zszalał.
Nie jestem ortem w chemii, ale jakos na to upadłem. W pralniach powinni pracować specjaliści, a jednak nie wpadli, choć to ani tze, wielka chemia, ani wielka filozofia.
W sytuacji gdy pralnie miejscie uchylają się od tak prostej usługi, proszę Reflektorze zbyć mój przenis podać do publicznej wiadomości, bo plamy od tuszu zdarzają się dość często”.

Julian Piątek

CO GDZIE KIEDY

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	63
Straż Pożarna	06, 666-11, 795-55
Pogotowie Ratunkowe	69
Informacja kolejowa	655-55, 284-66
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	365-96
Dworzec Północny	747-26
Pogotowie wodociągowe	655-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie Energetyczne Rejonu Północ	334-31
Pogotowie Energetyczne Rejonu Południe	334-28
Pogotowie Energetyczne dla odbiorców przemysłowych	660-32 i 245-72
Pogotowie Energetyczne oświetlenia ulic	226-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Centrala Informacyjna PRO	847-95

TEATRY

Wszystkie teatry nieczynne	
----------------------------	--

MUZEA

SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36)	nieczynne
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)	— godz. 9-17
CENTRALNE MUZEUM WEO-KIENNICWA (Piotrkowska 232)	nieczynne
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności 14)	nieczynne
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza)	nieczynne
ZOO	czynne od 9-18 (kasa do 17)
KINAMA	

BALTYK — „Dzień szakala” ang. od 15 godz. (10 — seans zamknięty), 13, 16, 19
IWANOWO — „Lady Caroline Lamb” ang. od 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA — „Szczyry Paryż” franc. b/o godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
LUTNIA — „Wielki Gatsby” USA, od lat 15 godz. 10, 13, 15, 19
PRZEDWIOŚNIE — „Mr Majestek” USA od lat 15 godz. (10, 12.15 — seans zamknięte), 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Mściciel” USA od lat 13 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Synowie szeryfa” USA od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Szczyry Paryż” franc. b/o godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
ZACHETA — „Wazzzz” ang. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
LDK — „Ziemia obiecana” pol. od lat 15 godz. 15.15, 18.45
STYLOWY-LETNIE — „Pojedynek na szosie” USA od lat 15 godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY-LETNIE — „Krolewskie marzenia” USA godz. 19.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)
STYLOWY — „Wieczne pretensje” pol. od lat 15 godz. 16, 18, 20
STUDIO — „Godzina szczytu” pol. od lat 15 godz. 17.15, 19.15
GDYNIA — „Britannic w niebezpieczeństwie” ang. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
TATRY — „Taka ładna dziewczyna” franc. od lat 18 godz. 10, 17.15, 19.30. „Nie bójcie się tabliczek mnożenia” (NRD) b/o godz. 12.30, 14, 15.45
MŁODA GWARDIA — „Miasto niezwykle — Warszawa” (A) pol. b/o godz. 12.45, 14.15, „Złoto dla zachwycanych” USA b/o, godz. 18, 16.45, 19.30
MUZA — „Znikąd do nikąd” (A) pol. od lat 15 godz. 15, 18, 20
I MAJA — „Bitwa w wawozie” (A) radz. b/o godz. 15.30. „Och, jaki pan szalony” ang. od lat 15, godz. 17.30, 19.30
HALKA — „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie” franc. od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30
PIONIER — „Płonąca tajga” (A) radz. b/o godz. 15.30, 17.30. „Dajcie sensację na pierwszą stronę” wł. od lat 15 godz. 19.30
POKÓJ — „W drodze na Kasjopeje” (A) radz. b/o godz. 15. „Pierwsza spokojna noc” wł. od lat 18 godz. 17, 19.30
REKORD — „Kobieta z lancetem” (A) radz. b/o godz. 15.30, 17.30. „Dni miłości” (B) meks. od lat 15 godz. 19.30

DARUJ KREW RATUJ ŻYCIĘ!

„Absolutnie”...

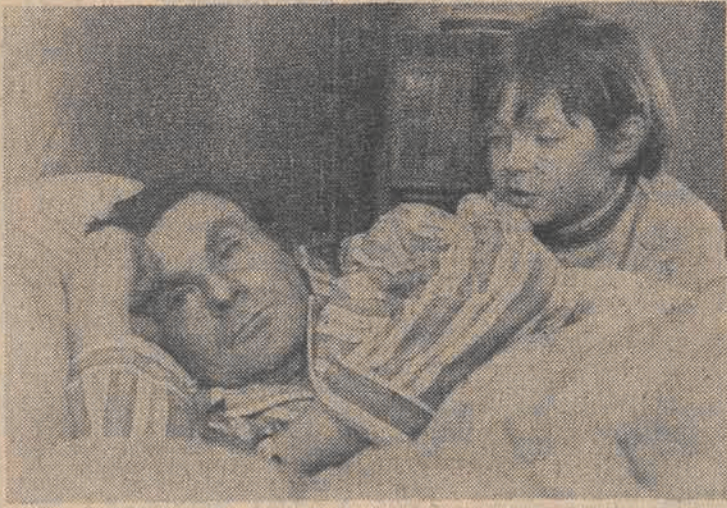
Wiesław Golaś, znakomity aktor charakterystyczny znany jest z wielu filmów, przedstawień teatralnych i występów w telewizji. Jego predyspozycje aktorskie sprawiają, że potrafi nie tylko ludzi wzruszać, ale także bawić. O tym jak ważna jest ta umiejętność, świadczy najlepiej uznanie, popularność i sympatia wśród widzów. Cenią go wszyscy od najmłodszych do najstarszych. Jakis mały chłopiec oglądający najpierw serial „Droga”, a później powtórzenie „Czterech pancernych” krzyknął do swojej mamy: „zobacz, Marianka wzięła do wojska”. Kiedy indziej starszka, która najpierw długo przyglądała się zamysłom aktorowi w autobusie, na moment przed wyjściem powiedziała do niego: „choć pan jest dzisiaj tak smutny, to ja i tak pana Kocham”...

— Na czym polega tajemnica pana wiecznego dobrego humoru?
 — Nie ma w tym żadnej tajemnicy — taki się po prostu urodziłem. Inną rzeczą, że moja mama wolalaby, żebym był poważniejszy. Często mówi do mnie — dlaczego ty się zawsze musisz wygłupiać, a Hamleta to kiedyś nie mógłbyś zagrać?
 — Widzowie jednak cenią tę pana wesołość?
 — Mam chyba duży kredyt u publiczności. Nawet czasem jestem tym zawstydzony, bo nie wiem, czym mam się odwdzięczyć.
 — Przede wszystkim swoimi rolami — porozmawiamy więc o aktorstwie.
 — Zawód aktorski polega na prawdziwie. Staram się być sumiennym obserwatorem. Patrzę, zapa-



250 razy i jeszcze jak widać nie zmordził się publicznością.

— A praca w filmie i telewizji?
 — Dobrze jest zachować odpowiedzialność. Nie za dużo w filmie, w teatrze w telewizji. Często się, kiedy słyszę — dawno nie było pana na małym ekranie, zna czy to, że ludzie chcą mnie jeszcze oglądać. W związku z tym pełnie podwójną rolę — jestem aktorem i jednocześnie własnym impresariem w doborze ról.
 — Plany artystyczne?
 — W filmie chcę się podjąć reżyserowania. Telewizja przygotowuje program z moimi piosenkami — z „Kabaretu starszych panów” i z „Dudka”. Mogę się pochylać, że śpiewam tylko piosenki Przybory Wasowskiego i Młynarskiego. Np. „W Polskę idziemy”, czy „Światło życie”, były napisane dla mnie.
 Opracowanie D. Orlik



...jako Marianek w serialu „Droga”

miętuje charakterystyczne gesty, słowa i reakcje ludzkie. Gromadzę to wszystko, wysam jak gąbka po to, by w odpowiedniej chwili całą tę wiedzę i umiejętność uruchomić. Aktor zaczyna się od łatki — jak mówił mój niezapomniany profesor Aleksander Zelwerowicz — ale gdy się zaczyna sobie przyglądać, stracił miny, to koniec z zawodem. Jestem aktorem charakterystycznym, ale nie lubię prześadzić, za dużej charakterystyki. Nie przyklejam wąsów i brody, staram się nie udziwiać. Tylko raz mi się zdarzyło, ale na wyraźne życzenie Hoffmana, kiedy grałem w „Potopie” Stefana Czarnieckiego.

— Publiczność jednak natychmiast rozpoznała Gołasa?

NA POLSKICH KSIĘGARNIACH

- W Shakespeare — Hamlet. WLit. 1975 r., str. 148, 21 35.
- W Tiendziakow — Wiosenne szachrajstwa Trzy wórki pszenicy. PIW 1975 r., str. 142, 21 22.
- J. Kawalec — Opowiadania wybrane. WLit. 1975 r., str. 510, 21 60.
- W. J. Goethe — Cierpienia młodego Wetera. PIW 1975 r., str. 141, 21 20.
- Wrocławska epopeja. Wspomnienia z walk o wyzwolenie miasta w 1945 r. Oss 1975 r., str. 198, 21 25.
- E. Hoida — Po latach świetnych (wersje) Iskry 1975 r., str. 119, 21 16.
- P. Bożyk — Gospodarka Polski współczesnej (wersja hiszpańska) Interpress 1975 r., str. 168, 21 36.
- E. Sikara — Kłopoty intelektu między „Comte'em” a Bergsonem PWN 1975 r., str. 506, 21 54.

Wieża Cosel i turyści

Pamięć o hrabinie Cosel, więzionej w latach 1716—1765 przez Augusta Mocnego w położonej 30 km na południe od Drezna twierdzy Stolpen, ściągają do urzędnego tam muzeum rzesze turystów. Wśród zwiedzających spotkać można wielu Polaków. Twierdzę, o której po raz pierwszy wspomina w 1218 r. dokument wydany przez biskupa z Miśni, zwiedziło w zeszłym roku 120 tys. osób, z czego trzecią część stanowili zagraniczni turyści.

Najbardziej interesuje turystów 40-metrowa wieża zwana Johannsturm, w której przez 21 lat więziono hrabinę Cosel. Nie brak tu sprzętów używanych przez bohaterkę popularnej powieści J. I. Krausowskiego i wiele osób ogląda ustawioną na postacymy stole grupę z porcelany przedstawiającą „Aresztowanie hrabiny Cosel przez aszekich dragonów w drodze z Pilmitz do Warszawy”. Nie mniejsze zainteresowanie budzą stajnie książęce, a także mechanizm regulujący działanie wodotrysków, dzieło studniarzy z Freiburga, wykopane w XVI w. oraz... kolumna i zielarnia.

Dzięki gruntownej restauracji wieży Cosel, jak się ją tu potocznie nazywa, będzie ona mogła być dostępna dla zwiedzających następne dziesiątki lat. Naprawiono pancerny wież, który został wykończony bazaltowymi kamieniami. Ośmiometrowy kopak otrzymał nowy, odporny na działanie czynników atmosferycznych miedziany dach, na którego pokrycie (220 metrów kwadratowych) zużyto 2 tony miedzi. Na szczęście wieży uszkodzona jest poziama kula z chrogniewką wskazująca kierunek wiatru.

MALARSTWO I RZEŻBA

Władysława Rząba

Dobrze postąpiło Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Łodzi, że po wakacyjnej przerwie wznowiło swoją działalność, organizując w Klubie MPIK wystawę prac plastycznych tym razem nie „zawodowców”, lecz jednego z naszych plastyków-amatorów, bo również i im należy poświęcić od czasu do czasu trochę uwagi...

Dobrze również, że wyróżnionym jest Władysław Rząba, członek Klubu Plastyków Amatorów przy ŁDK. Jest to bowiem indywidualność twórcza bardzo interesująca i zasługująca na komentarz.

On sam mówi o sobie:
 — „Po okupacji pracowałem jako lekiernik za jeźdni tramwajowej w Helenówku. Tam też zacząłem wykonywać różne prace dekoratorskie. Trzy lata później otrzymałem od Dyrekcji Tramwajów Dojazdowych stypendium, dzięki któremu mogłem pogłębić swoją wiedzę i umiejętności plastyczne w pracowni artysty malarza A. Rychterskiego.

Po raz pierwszy wystawiłem swoje prace (malarstwo) w r. 1948 w rodzinnym Zgierz. Od tego też czasu biorę udział we wszystkich wystawach konkursowych plastyków-amatorów w Łodzi. Natomiast pierwszą wystawę indywidualną zorganizowano mi w Zgierz w r. 1962.

Praca artystyczna daje mi pełną satysfakcję. Ciesza mnie też liczne nagrody, jakie otrzymałem, a i pochlebne recenzje. Załóżę jednak, że, niestety, nie wciągnięto mnie na listę członków ZPAP, co jest źródłem różnych trudności — np. w nabywaniu farb, które muszę sprowadzać sobie sam, co zabiera mi sporo czasu...
 Jak świadczy walory jego prac, eksponowanych teraz w Klubie MPIK, umie on farby te użytkować znakomicie!

Malarstwo Rząba jest realistyczne, przy czym nie upraszcza on sobie zadania, powielając szablonowo chwilowo modnych kierunków. W jego dalekich od akademickiego skostnienia obrazach, widac nieustępliwa walkę o stworzenie sobie własnego widzenia świata i udoskonalenie własnych środków wyrażenia.

Twórczość jego cechuje wielka ekspresja formy, artysta nie idealizuje swoich modeli czy zdarzeń, które go zafascynowały, lecz przy wprowadzeniu pewnych deformacji stara się eksponować ich niewesołą często prawdę.

Oprócz obrazów zaprezentował Rząba również i rzeźby figuralne. I chociaż tę dyscyplinę sztuki plastycznej uprawia dopiero od 4 lat, i tu osiąga bardzo ciekawe wyniki: krótko mówiąc, z wielką pasją twórczą wykorzystuje doświadczenia, zdobyte przy wypełnianiu placszczyzny obrazów, opracowując je w zgola innej technice.

Warto zwrócić uwagę na wystawę prac plastycznych Władysława Rząba i na jego osobę!

M. Jagoszewski

„Książka — twój przyjaciel”

BIBLIOTEKI SZPITALNE

Jest popularne powiedzenie, że „Książka — twój przyjaciel”. Ile w tym prawdy? Jak dobrze wiedzą ludzie choroby, przykroci do łóżka, dla kó-

rych jedyną rozrywką i uprzejmieniem czasu jest właśnie lektura i którzy też spragnieni są dobrą książką.
 Warto więc zanotować, że nie-

dawno Miejska Biblioteka Publiczna im. Waryńskiego rozpoczęła nową formę szkolenia bibliotekarzy, które odąd kontynuowane będzie stale co kwartał. Są to seminaria szkoleniowe przeznaczone dla pracowników bibliotek szpitalnych i zamkniętych zakładów opieki społecznej (np. państwowych domów rencistów, domów dziennego pobytu itp.).

Placówek tych, podległych resortowi zdrowia mamy na terenie Łodzi 28. Ponadto istnieją one w Pabianicach, Zgierzu i Głownie. Najstarszą, największą biblioteką szpitalną jest biblioteka przy Szpitalu im. Babińskiego. Jej księgozbiór beletrystyczny i popularno-naukowy przeznaczony dla chorych liczy ponad 14 tys. woluminów (z których w ub. roku korzystało prawie 1700 pacjentów).

Dwie dalsze co do wielkości placówki tego typu mieszczą się w szpitalu centralnym klinicznym Wojskowej Akademii Medycznej oraz poliklinice Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Działają również 3 biblioteki publiczne na terenie Szpitala im. Kopernika (z oddziałem onkologicznym) i w Szpitalu Bartłomieja i Pirogowa.

Ogólnie można powiedzieć, że sytuacja bibliotek szpitalnych w Łodzi poprawiła się znacznie — nie mniej należy dążyć, aby remontując się szpitale wygospodarowały godne pomieszczenia dla księgozbiórów i zaczęły korzystać z pomocy bibliotek publicznych.

Dalsze udoskonalenie pracy prowadzonej przez biblioteki szpitalne to podjęcie konkretnej próby docierania z książkami do łóżek pacjenta.

Kontynuujemy więc tę pożyteczną, bardzo potrzebną akcję i staramy się znaleźć środki, aby rozszerzyć ją jeszcze bardziej. A pamiętajmy przy tym, że każdy z nas może kiedyś znaleźć się w szpitalu i zalesni tam za dobrą troskliwie podsunętą książką.
 M. J.

Glenda Jackson — nietypowa gwiazda filmowa

Na czym polega urok Glendy Jackson? To pytanie stawiali niejednokrotnie krytycy teatralni w Londynie, Nowym Jorku i innych stolicach, gdzie filmy z tą niewątpliwie wielką aktorką cieszą się od kilku lat niesłabnącym powodzeniem u publiczności. Jest zdecydowanie brzydka i pozbawiona sensu, ale w swoim czasie zdobyła wielki sukces, który otworzył jej drogę do wielkiej kariery artystycznej. Dużokrotna laureatka nagrody Oscara, Glenda Jackson występowała w wielu filmach, sztukach teatralnych i telewizyjnych m. in. w znanym w Polsce serialu „Elżbieta, królowa Anglii”, zaskakując za każdym razem bogactwem aktorskiej ekspresji i umiejętnością kreowania całokształtów odmiennych postaci, połączoną osobowością, która przykuwa uwagę i każę zapominać o mankamentach jej urody.

Jeszcze jedną „nową” twarz uznał w sztuce Ibena „Heddy Gabler” wystawianej przez londyński teatr Royal Shakespeare Company, z którym odbyła nie-

dawno triumfalne tournée po Stanach Zjednoczonych i Australii. Trevor Nunn, reżyser „Heddy Gabler” tak ją określił w rozmowie z dziennikarzem londyńskiego „Observera”: „W mojej karierze nie spotkałem jeszcze aktora czy aktorki, którzy posiadaliby taką zdolność koncentracji i wytrwałość w pracy, jak Glenda. Jest pod tym względem absolutnym fenomenem. Przy tym jest bardzo prostolinijna, nieskomplikowana, dozwolona i pełna energii”. Sama Glenda mówi o sobie: „Dotychczas nie moge zrozumieć jak to się stało, że zdobyłam sławę i sukcesy. W tym co mówię, nie ma cienia fałszywej skromności. Nie mam żadnych złudzeń co do swojej urody, nie jestem też nigdy pewna czy gram naprawdę dobrze. Wiem tylko jedno, że każda kolejna rola to jakby zaczynanie wszystkiego od nowa. Zdobycie doświadczenie minimalnie tylko pomaga. Dla mnie aktorstwo oznacza niekończące się poszukiwanie, tworzenie ciągle czegoś nowego. Dlatego jest tak zastraszająco niebezpieczne i... pochłaniające zarazem. Nigdy nie wiadomo, czy nowa próba się uda”.

Wrześniowe premiery filmowe

Ogórkowy sezon już za nami. Rozpoczął się okres premier. Wśród nowości kinowych września na pierwszym miejscu wymieniamy ekranizację powieści M. Dabrowskiej „Noc i dzień”. Reżyser Jerzy Antczak zrealizował jednocześnie dwie wersje filmu: kinowa i telewizyjna. Na razie obejrzymy historię Bogumiły i Barbary na dużym ekranie. W roli państwa Niechciwów wystąpili: Jadwiga Barańska i krakowski aktor — Jerzy Bińczycki.

Wciąż nie przebrzmiał jeszcze szlagier literacki — powieść Fredericka Forsythe'a „Dzień szakala” trafił na ekran pod tym samym tytułem, przeniesiona przez reż. F. Zinnemanna. W obrazie, którego główny motyw stanowi rekonstrukcja wydarzeń związanych z zamachem na życie gen. de Gaulle'a, główne role grają: E. Fox, M. Auclair, O. Georges-Picot.

Kolejną polską premierą jest film Pawła Komorowskiego „Czerwiec i biały” zrealizowany na podstawie powieści J. Pieńkowskiego „Krzak gojący”. Poprzez losy jednego bohatera ukazane zostały dzieje Polski od wybuchu I wojny światowej po rok 1970. W rolach głównych Cz. Jaroszowski, H. Biłta, A. Milewska, J. Englert.

I znów adaptacja. Tym razem mniej znanej powieści Juliusza Verne „Żeglarz znow Dunaju”. Reżyserem jest Mikłosh Markosz. Akcja toczy się w latach siedemdziesiątych XIX wieku. Grupa rewolucjonistów bułgarskich przemycza statkiem złoto na uzbrojenie powstańców walczących z Turkami.

Sympatykom filmów z Irena Pappas i Anthony Quinnem polecamy obraz reż. Daniela Manna „Królewskie marzenie”. Akcja filmu toczy się w środowisku greckich imigrantów mieszkających w Nowym Jorku. Jest to opowieść o Greku usiłującym za wszelką cenę zdobyć pieniądze na ratowanie ciężko chorego syna.

Atmosfera pierwszych miesięcy wojny oddawana, przez przynt przeżył kilkuletnich dzieci, film

Historie mężczyzny w średnim wieku stwierdzającego nieoczekiwanie iż jest w ciąży, onowidła barwna komedia reż. Jacquesa Demy „Największe wydarzenie od czasu gdy człowiek stanął na książce”.



Scena z filmu „Królewskie marzenie”

Filmem oczekiwanym przez sympatyków kina jest „Sugarland Express”, nagrodzony (za scenariusz) w Cannes 1974. Reżyserem tego obrazu jest Steven Spielberg (w ub. miesiącu wszedł na ekran jego „Poidejnek na szosie”). Bohaterowie „Expressu” to młode małżeństwo wchodzące w konflikt z prawem. Wśród wielu wydarzeń

Pawła Arsenowa „Wtedy powiedziałem — nie!” Natomiast przypomnijmy września 1939 jest film Jerzego Nasfetera „Moja wojna — moja miłość”. Dramatyczne wydarzenia ukazane reżyser takimi iakimi widzi je młodzi bohaterowie — uczniowie gimnazjum. W rolach głównych: Piotr Lysak, Grażyna

Michalska, Ryszard Barycz, Wiesława Mazurkiewicz, Zofia Małynicz i inni.

W rok 1943 przenosi „Biała Odyseja” reż. Wasyl Mirczewa. Film ten ukazuje historię czterech bułgarskich partyzantów przedzierających się przez kordon wroga aby zdobyć żywność dla głodujących współtowarzyszów walki.

W roku 1920 toczy się akcja czechosłowackiego dramatu społecznego „Zbrodnia pod Biektina Gwiazdą”. Bohaterem jest poseł z urzędowania socjaldemokratów, prze-

Oprac.: R. G.



— Zamknij porządnie drzwi — rzuciła przyciszonym głosem. Prawdopodobnie zdawało się jej, że jest to konspiracyjny szepc...

Martha drapała się po głowie nożem do otwierania listów, zastanawiając się nad tym problemem.

— Prawdopodobnie uda mi się to dla ciebie załatwić — powiedziała niechętnie. — Syd Silver prowadzi największe biuro pośrednictwa pracy dla kolorowego personelu domowego w Nowym Jorku...

(c) James Hadley Chase 1950.

Dziś w Radio i TV

PONIEDZIAŁEK, 1 WRZESNIA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Przemówienie ministra oświaty i wychowania. 10.00 Refleksy. 10.05 Nie tylko dla kierowców. 11.00 Górnicy — express muzyczny. 11.30 Opole na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Opole na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Splewają zagraniczne zespoły amatorów. 13.15 Koncert...

PROGRAM II

9.40 Tu radio Moskwa. 10.00 „Bo haterowie książki — autorzy” — twórczość Jana Bądkowskiego. 10.20 Splewa Chór PR we Wrocławiu. 10.40 Z cyklu: „Młode małżeństwa”. 11.00 Melodie i piosenki o Warszawie. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp, dom, nowoczesność. 11.45 Od Teatr do Baletu. 12.10 „Rady na czasie”. 12.25 Marsz Ludowego Wojska Polskiego (L). 12.40 „5 minut o sporcie” (L). 12.45 Piosenki festiwalu kolołobzeskiego (L). 13.00 „Sztuka dnia dzisiejszego”. 13.20 B. Szabelski: IV Symfonia — wyk. Ork. PR i TV w Krakowie. 13.30 Wiad. 13.35 „Matura” — fragm. książki. 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Śladami inwestowanych miliardów. 14.35 Muzyka polska u biegłego stulecia. 15.00 Zawsze o 15.00 15.40 Piesni II wojny światowej. 16.00 „Nauka praktyczna”. 16.15 Recital z nagrad. A. Kulki. 16.40 Aktualności dnia (L). 17.00 „Biloczerwona” — koncert pieśni patriotycznych (L). 17.30 „Z ojca na syna” — rep. dźwięk. (L). 17.40 Utwory F. Chopina i K. Szymanowskiego (L). 18.00 Recenzja pt. „Bardzo dziwny świat” (L). 18.10 Radioreklama (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Zapraszamy do myślenia. 19.00 M. Gomółka — Melodie na Psalterz Polski. 19.15 Lekcja jęz. angielskiego. 19.30 Wiersze Jalu Kurka. 19.40 Odtworzenie koncertu symfonicznego, który odbył się w sali...

PROGRAM II

16.50 Dzień wietnamski w TVP — Zapowiedź programu. 16.55 Frontowa pieśń — film fab. prod. wietn. 18.35 „30 lat Demokratycznej Republiki Wietnamu” — film dok. 19.00 Studio P. I. (Lódź). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kolor). 20.20 Nie zapomnij o następnym spotkaniu — film fab. prod. wietn. 22.10 24 godziny. 22.20 Występy Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca DRW. 22.40 „Defilada” — tel. film. 16.50 Dzień wietnamski w TVP — Zapowiedź programu. 16.55 Frontowa pieśń — film fab. prod. wietn. 18.35 „30 lat Demokratycznej Republiki Wietnamu” — film dok. 19.00 Studio P. I. (Lódź). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kolor). 20.20 Nie zapomnij o następnym spotkaniu — film fab. prod. wietn. 22.10 24 godziny. 22.20 Występy Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca DRW. 22.40 „Defilada” — tel. film.

UWAGA! POSIADACZE SAMOCHODÓW UWAGA!

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ Oddział Wojewódzki w Łodzi

przypomina, że w miesiącu wrześniu 1975 r. przypada termin płatności II raty składki za obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne (NW, OC, AC).

Posiadacze pojazdów opłacają składkę przy pomocy blankietów PKO (wezwać płatniczych otrzymanych w m-cu marcu br.). Składka płatna jest na konto tych inspektoratów PZU, które wezwania doręczyły i tam też należy wyjaśniać wszelkie ewentualne wątpliwości.

PZU Oddział Wojewódzki w Łodzi

DZIENNIK POPULARNY nr 190 (8188) 1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO — USŁUGOWE „ARGED” w ŁODZI



uprzejmię informuje.

ze sklep w Łodzi, przy ul. Wróblewskiego 3/5 sprzedaje przedsiębiorstwom, instytucjom i zakładom rzemieślniczym PEŁNY ASORTYMENT POMP

wirowych hydroforowych przemysłowych tel. 474-29 oraz ARTYKUŁY ŚCIERNE tel. 424-02

MYSZKOWSKIE ZAKŁADY METALURGICZNE

„MYSTAL”

w Myszkowie, ul. Partyzantów 21, tel. 316-71, telex 31227

zawiadamiają

PT Klientów

że przyjmują do wykonania od zaraz MODELE ODLEWNICZE METALOWE według powierzonych dokumentacji technicznej oraz z dostarczonych odlewów aluminiowych, brązów i żeliwa. Blizszych informacji udziela dział głównego technologa, telefon 316-71 wew. 365.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dn. 12 września 1975 r. o godz. 10 w Auditorium E1 Politechniki Łódzkiej (Gmach Elektryczny, parter) w Łodzi, ul. Gdańska 178, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Andrzeja Sokolowskiego pt.: „Metoda określania wybranych parametrów łączników miniaturowych”.

DROGNE

DOMEK — catość lub połowę — sprzedam, 2 pokoje, kuchnia, c.o., wolne. Tel. 435-76 14951 g

BIURO małe, cienne ku pię. Tel. 364-90 15166 g

Pracownicy poszukiwani Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego zatrudni kandydatów na kurs w zakresie: — MASZYNISTA koparek. — MASZYNISTA spycharek. — MASZYNISTA żurawi.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZY ZAKŁADOWA

Zakładów Włókien Chemicznych „Chemitex — Anilana” w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 113/117 (Szkoły 1000-lecia im. Tekli Borowiak) przyjmują zapisy absolwentów VIII klas szkół podstawowych na rok szkolny 1975/1976.

- APARATOWY PROCESÓW CHEMICZNYCH-ORGANICZNYCH. ● MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH. ● ELEKTROMONTER.

Nauka trwa 3 lata. Po ukończeniu szkoły absolwentowi gwarantuje się pracę w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex-Anilana”. W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości: klasy I — 300 zł, klasy II — 480 zł, klasy III — 780 zł

Lekkoatleci LKS w ekstraklasie

Zakończone zostały rozgrywki o mistrzostwo w lidze lekkoatletycznej...

Holender A. Gevers na najwyższym podium Polacy „utopili” brazyliwy medal

Indywidualny wyścig amatorów w rozgrywkach w Mettet kolarskich mistrzostwach świata 1975...

POLSKA - ZSRR 1:0

W Elblągu rozegrany został międzynarodowy mecz piłkarski drużyn młodzieżowych...

POLSKA DWÓJKA srebrnym medalistą MS

Z jednym medalem powróca z mistrzostw świata polscy wioślarze...

Polski tandem pozbawiony mistrzowskiego tytułu

W piątek, 29 bm. agencja prasowa podała informacje o pozbawieniu polskiego tandemu - Janusz Kotliński - Benedykt Kocot tytułu...

„Czwórka” przy karecie

W Sopocie zakończyli się III mistrzostwa Europy w powożeniu zaprzęgiem czterokonnym...

Wyniki naszego konkursu TENISOWE MP BEZ W. FIBAKA

Dziś o godz. 16 na kortach MKT w Parku Poniatowskiego odbędzie się uroczyste otwarcie narodowych mistrzostw tenisowych Polski...

PUCHAR PKZOL. dla kolarzy Spolem

Wczoraj w Helenowie zakończona została ostatnia seria zawodów kolarskich o Puchar PKZOL. w konkurencji młodzików...

Biało-czerwoni na II miejscu w Czerepoczu

W czterech miastach ZSRR zakończył się międzynarodowy turniej hokeja na lodzie o nagrodę redakcji „Sowietskij Sport”...

z łozkiej trybuny

Czekaj tataka... jesieni

Te chciałby być w skórze Janusza Kotlińskiego i Benedykta Kocota...

Jeszcze jeden rekordowy bieg I. Szewińskiej

Irena Szewińska do swojej bogatej kolekcji zwycięstw i rekordów dołączyła jeszcze jeden...

W SKROCIE: Tenisistów stołowi AZS rozegrali bażowy mecz z Teccą...

LKS - Lech 0:0

(Tel. w.) Bawiliący na grupowaniu w Wągrowcu przed kolejną serią spotkań o mistrzostwo ekstraklas...

Widzew - Zaria (W-grad) 0:1

Na stadionie baluckiego Startu Jedenaście Widzewa zmierzyła się w sobotę w towarzyskim pojedynku z goszczącym w naszym kraju zespołem Zarii z Woroszyłowgradu...

Kolejna porażka Gwardii

Zużłowy łódzkiej Gwardii doznał wczoraj sromotnej porażki w meczu o mistrzostwo II ligi...

II LIGA PIŁKARSKA

Table with match results for II Liga Piłkarska, including teams like Olimpia, Dąb, Gwardia, and results.

DP DZIENNIK POPULARNY - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”